

WŁOCŁAWEK

Brzeska 29

ADMINISTRACJA

Przedmiejska 20

Telefon № 11-00

Express Kujawski

Redaktor w sprawach pióra przyjmuje w Redakcji przy ulicy Brzeskiej № 29 od godziny 14-nej do godziny 16-nej codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt. Redakcja odpowiada za ogłoszenia i zastrzega sobie prawo zmiany.

Warunki prenumeraty: miesięczna z odbiorem w Administracji ul. 29 z odbiorem do domu i zamieszka. ul. 2. — dla wojewódzkich, urzędników, urzędników emerytowanych, polskiej i robotników ul. 2. —

Ceny ogłoszeń: na stronach wrocławskich 15 gr. za mm. Ogłoszenie samodzielnym przez 1, 2, 3, 4, 5 zapak, drobne 15 groszy za wyraz. Terminy drukowania przez Administrację ustalane dowolnie.

Świadome nieporozumienie

Poznań, 12. 1.

Istnieje świadome nieporozumienie. W każdym razie istnieje ono między przywódcami i organami prasowymi opozycyjnych partii a O. Z. N.

Nazywamy świadomym nieporozumieniem to, co nie odpowiada najgłębszej treści przekonań Polaków bez względu na ich przynależność do niewątpliwie narodowych partii, a oficjalnie dyktowane jest członkom tych partii albo czytelnikom opozycyjnych pism jako rzekoma prawda o naszych stosunkach w życiu wewnętrznym.

Wszyscy uświadomieni Polacy znają układ narodowościowy Polski, uznają też konieczność zwartości politycznej Polaków. Tam, gdzie niebezpieczeństwo obcego żywiołu zagraża stanowi posiadania polskiego, łączą się ochotnie wszyscy Polacy. Na przykład na ziemi czarniejskiej, gdzie „Ziemia i Naród” mają decydować o polskości jej. Wszyscy mówią także o konieczności unarodowienia handlu, rzemiosła i przemysłu w Polsce. Wszyscy mają wiarę w armię naszą. Nie mówimy już ani o oświacie ani o religii, są to bowiem bezsporne sprawy.

A przecież... Dawno już żądano silnej władzy i ukrócenia wybujałego parlamentaryzmu. Żądali wszyscy.

Rzucono hasło zjednoczenia, a ponad opłatki i mury graniczne wyciągnięto rękę do zgody. Naród pojął. Przywódcy zweszli dla siebie niebezpieczeństwo. Czekali. Nabrali z czasem otuchy i ruszyli z kopyta do opozycji. Tak zareagowali na hasło zgody.

Trzeba było zmienić ordynację wyborczą. O. Z. N. zgodnie z wolą Prezydenta uznał ten nakaz. Życie jednak tymczasem czeka na załatwienie potrzeb najpierwszych w państwowej maszynie. Dlatego co można było z najpilniejszych zagadnień załatwić, rząd wniósł do sejmu jako projekty ustaw, resztę przesądził przed zwołaniem izb ustawodawczych Prezydent mocą dekretów.

Wydawałoby się, że rozum polityczny podyktuje stonowanie walk w obliczu komplikacji międzynarodowych. Owszem! Entuzjazm w pewnych momentach jednoczył naród. Gdy chwila minęła szczęśliwie, wrócili nasi bracia Polacy opozycjoniści do swego nierycerskiego rzemiosła... mącenia i walki partyzanckiej.

Wynaleziono sobie nowego straszała. Totalizm. Biuro planowania. Opozycja woli stan albo nijaki (żadnej siły), albo, odskakując od onegdajszych swych przedzjednoczeniowych hasel, na gwałt mówi o „demokratyzacji ustroju” i „staropolskim kulcie wolności”.

No! Szczyt demokracji — veto! Parszywe słowo w historii polskiej, aczkolwiek ideał ideałów „wolnościowych”. Wystarczył on, aby współcześni przeklinali staropolską wolność szlachecką, do której obecnie tęsknią ci sami opozycjoniści.

Wszystko działać się musi naopak, jak w okresie narzeczeństwa, gdy jedna ze stron jest od czasu do czasu zbyt rozkapryszona, gdy wierzy, że dąsać się wypada.

A jednak prasa opozycyjna pisze: „Pokój, zgoda i pojednanie mogą i mu-

szą dokonać się w polskim życiu politycznym w tym roku” (1939). Dosłownie! Nie mylą się opozycjoniści. Dokona się nie ten cud, ale konieczność realna. Dokona się jednak przy wyciągnięciu wszystkich konsekwencji wynikających z „dąsów przedmażeńskich”, a pod obowiązkiem zabezpieczenia Narodowi i Państwu pewności, że względy na przywileje stanów, przywódców tych i owych, pobłażliwość dla nieudolności ludzkich poniechane będą. Wynika to jasno z zasad O. Z. N., z potrzeb bieżących państwa i z konieczności przeciwstawienia się najbardziej wielkiemu niebezpieczeństwu dywersji wewnętrznej nieopatrznie torowanej także przez polską opo-

zycję.

Czyż nie można z dużą słusznością twierdzić, że istnieje świadome nieporozumienie? Czyż nie kwestia posiadania władzy jest istotą wszelkiej opozycyjności? Ponad najistotniejsze interesy państwa, ponad rzeczowość w ocenianiu pozytywnych sukcesów w naszej polityce państwowej i ponad świadomość, że 90 procent zarzutów stawianych obozowi rządowemu okazało się pospolitym kłamstwem lub nawet oszczerstwem — opozycja ma jedno tylko hasło: my chcemy rządzić. Jak? O tym albo nic, albo tylko frazes — demokratycznie przy prawdziwym zjednoczeniu narodu.

Czyż nie jest to świadome nieporo-

zumienie? Czy dziwić się należy, jeżeli twierdzimy i my, że dokona się zjednoczenie — owszem, daj Boże jeszcze tego roku — pod naporem konieczności wynikających także ze stosunków międzynarodowych?

Niemcy — Włochy — Sowiety, Węgry — Polska — Rumunia — Czechosłowacja — Gdańsk — Klajpeda — Litwa — państwa nadbałtyckie — kompleks dosyć rozległy.

Z wewnętrznych spraw —: problem żydowski, dywersja ukraińska podsycana przez Niemców via Gdańsk i Ruś Podkarpacką — wystarczą, aby w Polsce miejsce świadomego nieporozumienia zajęło świadome w celach i środkach zjednoczenie.

P. Premier gen. Składkowski o sprawie ukraińskiej i żydowskiej

Warszawa, 12. 1.

Na komisji budżetowej Sejmu rozwinęła się przy budżecie prezydium Rady Ministrów dyskusja zarówno namiętna jak i ob-

P. premier Składkowski ustalił stanowisko rządu w sprawach narodowościowych

„Wysoka Komisjo! Ponurą i niewdzięczną rzeczą jest usiłowanie karmienia audytorium w porze obiadowej mową. Jednak jesteśmy w tej sytuacji, że musimy odpowiedzieć na to, co mówiono i musimy odpowiedzieć wtedy, kiedy mi to wypada. Postaram się jednak streścić i odpowiedzieć w sposób jak najkrótszy. Upoważnia mnie do tego sam referat kolegi posła Gduli, referat obiektywny, rzeczowy, jasny i treściwy. Ten obiektywizm kol. referenta jak widać, padł na wdzięczne pole Wysokiej Komisji i cechował całe jej obrady. Postaram się odpowiedzieć na rzeczy najważniejsze, prosząc zgóry panów kolegów, którym nie odpowiem, aby nie mieli urazy do mnie i nie uważali tego za niedocenywanie poruszonych przez nich kwestyj.

Odpowiedź na zarzuty Ukraińców

Panu kol. Celewiczowi oczywiście dziś nie będę mógł odpowiedzieć na to, co on zamierza poruszyć jutro. Spędzę dzisiejszą noc bezsennością, aby przygotować się do odparcia jutrzejszych zarzutów. Mogę natomiast już teraz odpowiedzieć na to, co pan kolega dziś powiedział.

Pan kolega był łaskaw powiedzieć, że czynnik rządzący nie wierzą w naród ukraiński, ale jednocześnie usiłują zdenacionalizować ten naród ukraiński. Panie kolego! To są smutne wyniki, kiedy musimy płakać, gdy nas nic nie boli. Jeżeli rząd polski nie wierzy w istnienie narodu ukraińskiego, to nie może go zdenacionalizować.

Dlatego daleko prościej byłoby powiedzieć, że rząd polski uważa istnienie narodu ukraińskiego jako niebezpieczny i nie usiłuje bynajmniej narodu ukraińskiego zdenacionalizować. To wtedy będzie rzeczą jasną, prostą i mianowicie.

Mówił dalej pan kolega, że różnie traktowany jest naród ukraiński na różnych to-

rita spowodowana przez posła Celewicza wysunięciem sprawy ukraińskiej oraz sprawą żydowską. Po wypowiedziach posłów OZN na ten temat zabrał głos

renach państwa. To jest zarzut, który co roku przez panów jest wyciągany ze schowku, odkurzany, otrzępywany i wynoszony w dyskusji. Tak jest! Inaczej się rządzi w różnych dzielnicach Polski, różna polityka jest stosowana nawet wobec Polaków, a nie tylko wobec mniejszości. Inaczej się musi rządzić na Pomorzu, a inaczej w Kra-

stawie. Gdyby ten sam administrator tak samo postępował tu i tam, to byłoby to smutnym dowodem zeszywnienia i skostnienia administracji. Myślę, że nie o to idzie, tylko, że

panowie szukacie Ukraińców tam, gdzie ich nie ma i nie byli.

Dlatego nie możemy się porozumieć. Trudno, żeby rząd wypowiedział się, że tam są Ukraińcy, gdzie panowie chcą ich widzieć. My musimy mieć swój własny pogląd i decydować musi nasz pogląd i zdanie. Na inne kwestie odpowiem panu koledze jutro.

Popieram wszystko, co mówił pan kol. Wagner i inni koledzy

w sprawach bytu pracowników państwowych.

Delegacja urzędników państwowych była świeżo u pana wicepremiera Kwiatkowskiego. Ma być powołana komisja z udziałem delegatów pracowników państwowych. Myślę, że ta sprawa jest jednak na dobrej drodze i w tych warunkach, w jakich dziś jesteśmy posuwa się naprzód.

Pan kolega Żenczykowski bardzo trafnie i głęboko ujął to „filmowanie meloników ministerialnych” przy otwieraniu jakiegokolwiek imprezy. Jednak nie ma tu serwilizmu, tylko mamy tu pewien szablon szkodliwy w przedstawianiu sprawy. Słusznie mówi pan kolega, że jak się przedstawia otwarcie mostu, to powinno się pokazać prace robotników, plan budowy, ważność tego mostu, a w końcu dopiero można dać trochę tych meloników. Postaram się zmienić tę sprawę, mianowicie postaram się przedstawić nowe budowle z punktu widzenia teźyny pracy, wartości gospodarczej, a meloniki, które dla panów ministrów nie przedstawiają znowu tak wielkiej przyjemności skróćmy do minimum. To są słuszne uwagi i postaram się do nich dostosować.

Pan kolega Barański był łaskaw zniecać się nade mną w sposób powiedziałbym graniczący z okrucieństwem. Mówi on, że w prezydium Rady ministrów jest 9 samochodów i że jest 2000 zł na samochód w budżecie na utrzymanie. Powiada, że jest to za mało i że wskutek tego później są przekro-

czenia budżetowe. To jest straszny zarzut, który mnie spotyka po raz pierwszy. To nie są przekroczenia budżetowe, gdy robimy virement z paragrafów personalnych na paragrafy rzeczowe. To jest ideal, żeby zmniejszyć wydatki w pozycjach personalnych i przenieść je na rzeczowe. Na utrzymanie samochodu dlatego preliminujemy tak małe sumy, bo wymagam i od innych ministerstw możliwe małych wydatków. To virement z paragrafu na paragraf jest uczciwe, porządne, dlatego nie zasługuję na tak okrutne słowa. Uznałbym to powiedzenie pana kolegi za lapsus linguae, gdyby jednocześnie nie zwrócił się on z apelem do kolegi referenta o zmianę tej pozycji w budżecie. Błagam pana kolegę referenta, który ze mną dłużej pracuje, a więc jest może mniej nieufny, aby tego nie robił i pozwolił, bym mógł pracować dalej drogą virement, a Wysoka Komisja może szefowi rządu zawierzy w tym drobiazgu.

Sprawa żydowska

Nakoniec muszę stwierdzić, że żadne posiedzenie u nas nie może się odbyć bez sprawy żydowskiej.

Proszę Wysokiej Komisji, ja pierwszy raz z przykrością muszę powiedzieć, że przemówienie p. kolegi Minberga było szkodliwe.

To nie kolega Minberg tak sobie napisał.

Rozmowy w Rzymie

Półtoragodzina konferencja u Mussoliniego

Rzym, 12. 1. (ATE)

Premier Chamberlain i lord Halifax przybyli do Rzymu wczoraj o godz. 16,20 powitani na dworcu przez Mussoliniego i hr. Ciano.

ktoś to panu napisał. (Oklaski). To nie jest pański styl, pan jest człowiekiem lojalnym i realnym, znamy się oddawna. Pańska mowa miała wszelkie cechy nagromadzenia faktów, które mogą służyć nie wiem dla kogo, może dla zagranicy, żeby stwierdzić, że w Polsce jest żydobicie.

Nie będę dyskutował z ideami, tylko realnie panu powiem, panie kolego: codziennie odmawiam setkom ludzi, którzy chcą dostać się do Polski, odmawiam żydom z Austrii, Niemiec, Węgier, Czechosłowacji. Setki ludzi usiłują wszystkimi drogami dostać się do Polski, gdzie — według pana — jest tak źle.

I jeżeli pytam, dlaczego chcą się dostać, odpowiadają: niech pan nas wpuści na dwa do trzy tygodnie, my

chcemy tylko w tej atmosferze w Polsce odpocząć, odetchnąć,

a później wyjedziemy do Afryki czy Brazylji, czy gdzie pan chce. Ci ludzie chcą dwa do trzy tygodnie pobyc w tej atmosferze porządku, gdzie nikt im nie grozi, chcą odpocząć i potem wyjechać. To są fakty. Setkom ludzi odmawiam, bo nie mogę pozwolić. I jeżeli ci ludzie biedni dążą do Polski jak do Mekki, aby choćby parę tygodni w niej pobyc, to dlaczego pan o tym nie mówi? Dlaczego pan świadomie mówi co innego? (Oklaski).

Ale panowie

posłowie żydowscy prowadzą błędną politykę oddawna.

Kiedyście głosowali swojego czasu przeciw budżetowi, to wam powiedziałem prywatnie; jako szef rządu mogę być z tego zadowolony, ale jako człowiek nad tym boleję, że tak te rzeczy skazacie.

Dzisiaj mogę panu powiedzieć, jeżeli pan mówi, że w Polsce jest żydom źle, to my z punktu widzenia mody międzynarodowej moglibyśmy się z tego cieszyć, gdybyśmy byli ludźmi, którzy ulegają modzie. Z drugiej strony wiadomą jest rzeczą, że sfery międzynarodowe najbardziej interesują się załatwieniem sprawy żydowskiej właśnie w tych krajach, gdzie żydom jest najgorzej.

Uważając, że sprawa żydowska musi być załatwiona wspólnym wysiłkiem na gruncie międzynarodowym, nie chcemy zwracać uwagi na doniosłość rozwiązania problemu żydowskiego w Polsce drogą krzywdy i gwałtu. Nawet w tej kwestii Pol skę stać na porządną i uczciwą politykę wobec wszystkich obywateli.

Niech panowie jednak z naszego porządkowania sprawy żydowskiej nie robią rzeczy, któraby była skierowana przeciw komukolwiek, niech panowie raczej dążą do wspólnego rozwiązania sprawy i lepiej na tym wyjdą.

Panie kolego, pańska mowa nie była pańska, pańskie dzisiejsze przemówienie było szkodliwe.

Po przemówieniu Premiera zarządzono przerwę. Po przerwie odpowiedział referent budżetu poseł Gdula, a komisja przyjęła projekt preliminarza budżetu Prezydium Rady Ministrów.

P. Gierat na Zamku

Warszawa, 12. 1. (PAT).

Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu 10 bm. prezesa centralnego związku „Młodej Wsi” p. Stanisława Gierata, który przedstawił Panu Prezydentowi R. P. dotychczasowy dorobek „Młodej Wsi” w zakresie prac kulturalno - oświatowych i placówek gospodarczych o - spółdzielczych.

Pan Prezydent R. P. zainteresował się w szczególności akcją budowy „Domu Chłopskiego” w Warszawie, prowadzoną przez „Młodą Wieś” i złożył na cel tej budowy ofiarę w formie zakupu 20 cegiełek 100-łotowych.

Upały i pożary w Ameryce

Londyn, 12. 1. (ATE).

Gęsta chmura dymu rozciągająca się na skutek olbrzymiego pożaru, jaki wybuchł w stanie Wiktorja, zaśłania całe miasto. Port w Philips Bay położony w pobliżu miasta jest również otoczony zasłoną dymną, tak, że okręty wjeżdżające do portu po rozumieć się muszą za pomocą syren, używanych zazwyczaj we mgle. Temperatura wynosi 45 st. C. i jest najwyższą, jaką notowano od roku 1860.

W Nowej Południowej Walii panuje fala upałów dochodząca do 50 st. C. W niektórych miejscowościach brak wody jest tak wielki, że cena szklanki wody wynosi 8 pensów.

o godz. 16,20. Mussolini przywitał się niezwykle serdecznie z Chamberlainem, ściskając mu kilkakrotnie rękę, a następnie z lordem Halifaxem. Orkiestra wojskowa odegrała hymn angielski. Hymn angielski i włoski zostały również odśpiewane przez chór koloni angielskiej.

Następnie odbył się krótki cercle w salonie królewskim. Licznie zgromadzona na dworcu publiczność wiwatowała na cześć gości brytyjskich.

PIERWSZE WIZYTY

Rzym, 12. 1. (ATE)

Ministrowie angielscy zamieszkali w willi „Madama”, która została oddana do ich dyspozycji przez rząd wojski.

O godz. 17,30 premier Chamberlain i lord Halifax udali się samochodem do pałacu kwirynalskiego i zapisali się do księgi audiencyjnej. Następnie ministrowie udali się wraz z hr. Ciano do pałacu Weneckiego.

Narady w Pałacu Weneckim

Rzym, 12. 1. (ATE)

Sześć rządu Mussolini odbył w pałacu Weneckim w obecności ministra spraw zagr. hr. Ciano naradę z premierem brytyj-

skim Chamberlainem i ministrem lordem Halifaxem. Rozmowa, która rozpoczęła się o godz. 18-ej trwała 1 1/2 godziny i będzie kontynuowana dziś w godzinach popołudniowych.

Dziennik „Messagero” zaznacza, że przedmiotem rozmów były sprawy bardzo ważne, ponieważ świat przeżywa epokę wielkiej doniosłości historycznej, która wymaga zasadniczej rewizji oraz posunięć o zasięgu historycznym. Włochy są powołane do odegrania jednej z głównych ról. Włochy kroczą naprzód ze stanowczością i z decyzją po obronnej drodze, bez wahań, niedomówień lub zastrzeżeń. Cały świat zna kierunek marszu Włoch oraz ideały, o których realizację one walczą. Akcja włoska jest przejrzysta jasna oraz nacechowana lojalnością. W tym duchu odbywa się przyjęcie gości angielskich, którzy podejmowani są serdecznie i po rycersku.

Posel Litwy na Zamku

Złożenie listów uwierzytelniających

Warszawa, 12. 1. (PAT)

11 stycznia 1939 r. o godz. 12,30 p. Jurgis Saulys, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny republiki litewskiej złożył Panu Prezydentowi R. P. swe listy uwierzytelniające na uroczystej audiencji na Zamku Królewskim.

Pan poseł przybył na Zamek samochodem Pana Prezydenta R. P. w towarzystwie dyrektora protokołu p. Aleksandra Lubieńskiego. W drugim samochodzie jechali radca poselstwa Trinakas, pierwszy

sekretarz poselstwa Andrasiusas, sekretarz poselstwa Kairiukstis, płk. Valusis, attache wojsk. poselstwa w towarzystwie adiutanta P. Prezydenta R. P. kpt. Kryński.

Przy audiencji obecni byli: minister spraw zagr. Józef Beck, zast. szefa kancelarii cywilnej — p. dyr. Skowroński, szef gabinetu wojskowego P. Prezydenta gen. Kazimierz Schally, zastępcza dyrektora protokołu p. Paweł Morstin, oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Psychoza wojenna w USA

Niebywała panika w dzielnicy Nowego Jorku

Nowy Jork, 12. 1. (ATE)

W nocy z wtorku na środę wybuchła w dzielnicy Nowego Jorku Brooklyn panika przypominająca zajścia, jakie miały miejsce w czasie rzekomego nalotu Marsjan na St. Zjednoczone.

Panika ta spowodowana została tajemniczym odgłosem, przypominającym warkot samolotów, który postawił na nogi mieszkańców całego Brooklyn. Cała dzielnica przypominała dom obłąkanych. Setki mężczyzn i kobiet w białiznie stało na ulicach miasta, patrząc z przerażeniem w nie-

bo. Samochody policyjne, zaopatrzone w głośniki, przejeżdżały ulicami, usiłując uspokoić mieszkańców. Redakcje dzienników oraz posterunki policji były bez przerwy niepokojone alarmami telefonicznymi przerażonych mieszkańców, pragnących do wiedzieć się bliższych szczegółów o „nowym nalocie nieprzyjacielskim”.

Dotychczas nie zostało stwierdzone, jakie odgłos wywołał tę panikę, która świadczy o swojego rodzaju psychozie wojennej, panującej w St. Zjednoczonych.

Węgry ostrzegają

Wpierw zadośćuczynienie — później rokowania

Budapeszt, 12. 1. (PAT)

Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że w dniu 9 bm. w czasie wizyty posła czesko - słowackiego w Budapeszcie w węgierskim M. S. Z. stały zastępcą ministra spraw zagr. stwierdził, że **powtarzanie się napaści ze strony Czechów oraz fakt, iż ataki dokonywane są zawsze przez regularne oddziały wojskowe, pozwala wnosić, że są one umyślnie podejmowane przez rząd czesko - słowacki w celu niepokojenia bez ustanku ludności zamieszkałej wzdłuż linii granicznej.**

Gdyby ze strony czesko - słowackiej dokonany został napad zbrojny podczas którego oddziały czeskie przekroczyłyby ponownie linię demarkacyjną i wkroczyły w głąb terytorium Węgier, węgierskie oddziały wojskowe nie tylko odeprą atak, lecz będą także ścigać oddziały czeskie aż do zupełnego ich rozgromienia.

Rząd węgierski oczywiście zdaje sobie

sprawę, że tego rodzaju wypadek byłby nie tylko niekorzystny dla utrzymania od dawna oczekiwanego spokoju, lecz pogorszyłby jeszcze sytuację. Niezbędnym jest przeto, aby rząd czesko-słowacki położył kres takim niedopuszczalnym atakom.

Poza tym zastępcza ministra spraw zagr. domagał się aby rząd czesko-słowacki 1) zaprowadził porządek we własnym kraju, 2) wyraził gotowość do udzielenia odszkodowania moralnego i materialnego i 3) pociągnął winnych do odpowiedzialności i zawiadomił o tym rząd węgierski.

Rokowania podjęte w następstwie zmiany granic nie mogą być kontynuowane przez stronę węgierską, dopóki rząd węgierski nie otrzyma od rządu czesko-słowackiego zadośćuczynienia w wyżej wyluszczonej formie. Jeżeli zaś rokowania będą podjęte, wskazanym jest, aby toczyły się w szybszym tempie niż dotychczas.

B. prem. Kozłowski skazany

Warszawa, 12. 1.

Po przemówieniach p. Strońskiego odpowiadającego na oświetlenie zatargu przez p. Kozłowskiego zabrał głos oskarżyciel prywatny adw. Szurlej. Zarzucił on p. Kozłowskiemu śmieszność obrony, chaotyczne pojmowanie sprawy i niemożność przytoczenia dowodów bezpośrednich. Drugim oskarżonym był red. Zajączkowski. W końcowym słowie obrony p. Kozłowski oświadczył, że działał z pobudek ideowych i oferował przeproszenie p. Strońskiego.

Sąd ogłosił wyrok skazujący p. Kozłow-

skiego na 1 miesiąc aresztu, 100 zł grzywny i 15 zł kosztów sądowych. Zajączkowski został skazany na 2 tygodnie aresztu, 50 zł grzywny i 10 zł kosztów sądowych. Wykonanie kary zawieszono obu na dwa lata.

W motywach wyroku sąd dał wiarę prof. Strońskiemu, iż od wczesnej młodości zwalczał masonerię. Wziął także pod uwagę zeznanie p. Kozłowskiego, że nie działał dla jakiejś zemsty osobistej. Dlatego sąd wymierzył karę niską.

Na widnokręgu

politycznym

Ag. „Echo” donosi: W związku ze śmiercią s. p. Romana Dmowskiego, wyłoniła się kwestia, kto obejmie w Stronnictwie Narodowym opuszczone stanowisko po s. p. Romanie Dmowskim. W niektórych kołach Stronnictwa Narodowego i ugrupowań zbliżonych do tego Stronnictwa, mówi się, że kierownictwo obejmie dr Bielecki, jeden z najbliższych powierników i współpracowników Zmarłego. Stanowisko prezesa Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego do czasu zwołania Kongresu będzie piastował nadal mec. Kazimierz Kowalski.

W kołach politycznych krąży pogłoski, że u niektórych wybitnych przedstawicieli Stronnictwa Ludowego powstała koncepcja utworzenia Bloku „Centroprawic”, w skład którego weszło by Str. Ludowe, Stronnictwo Narodowe i Stronnictwo Pracy. Blok ten natrafił by na gwałtowny sprzeciw młodych ludowców, a przede wszystkim „Wici”, które są bardzo zbliżone do młodzieży Polskiej Partii Socjalistycznej.

Podobno okręg Wielkopolski Stronnictwa Ludowego ma wyłamać się z organizacji i przystąpić do Centrobloku. Prowadzycem tej akcji ma być Mikołajczyk, który stracił nadzieję większego dorobku przy Str. Ludowym.

Mówi się w Warszawie o połączeniu wszystkich istniejących klubów demokratycznych grup działaczy, skupionych przy rozmaitym rodzaju pismach regionalnych oraz o zespół, który zamierzał tworzyć Stronnictwo Demokratyczne. W związku z rozpoczętą akcją odbyły się w Warszawie rozmowy, w których brał udział: prof. Michałowicz, b. senator Kwaśniewski, b. wiceminister Kawecki, b. ambasador Filipowicz oraz senator Jakubowski, który swego czasu złożył razem z p. Filipowiczem Polską Partię Radykalną. Byłby to znowu „Centrolew”.

Nie brak w Centroprawie i Centrolewie koncepcji smutnych przy czarnej kawie w kawiarniach warszawskich.

Według obiegających w Warszawie pogłosek konserwatyści montują opozycję przeciwko rządowi przy obradach Sejmu nad budżetem. Liczą w tym względzie na posła Dudzińskiego i Żeligońskiego. Mają przypuścić atak na wicepremiera Kwiatkowskiego.

Zezem**Dwa zjazdy**

W dniu 3 stycznia odbyły się doroczne zjazdy nauczycieli niemieckich, zrzeszonych w dwóch odrębnych związkach nauczycielskich, nauczających w niemieckich szkołach mniejszościowych w Polsce.

W Chorzowie obradował zjazd nauczycieli niemieckich, którzy dali wyraz swoim sympatiom do ideologii narodowo socjalistycznej. Obrady stały w związku z takim nastawieniem kierowników i członków Związku — pod znakiem dążeń do ustalenia programu nauczania i wprowadzenia podręczników dla niemieckich szkół mniejszościowych w Polsce pod kątem potrzeb światopoglądu narodowo - socjalistycznego.

Zjazd łódzki zgromadził nauczycieli niemieckich, lojalnie ustosunkowanych do państwowości polskiej i uznających — w przeciwieństwie do nauczycieli uprzednio scharakteryzowanych — w całej pełni prawo państwa do takiego ukształtowania planów szkolnych w szkołach mniejszościowych, jakie odpowiada jego najwyższemu interesom. Myśl ta została konsekwentnie przeprowadzona w wygłoszonych na zjeździe referatach.

Postulaty zjazdu chorzowskiego, grzeszące niezrozumieniem podstawowych interesów Państwa Polskiego w szkole, charakteryzują nymownie postawę duchową pennego odłamu Niemców - obywateli polskich, zapatrzonych bezkrytycznie na wzory zagraniczne. Jest czas najwyższy, by wśród tego odłamu ludzi nastąpiło otrzeźwienie, gdyż światopogląd narodowo - socjalistyczny nie może i nie będzie importowany do Polski. Za.

Zbrodnia profesora-sadysty

Bukareszt, 12. 1. (ATE)

Dzienniki dzisiejsze donoszą z Czerniowca o wykryciu tam niezwyklej zbrodni. Mianowicie żona profesora miejscowego uniwersytetu, p. Stefania Bratescu, zmarła w tych dniach wskutek obrażeń wewnętrznych, zadanych jej przez męża, który według zeznań świadków był sadystą i tyranizował swą ofiarę już od szeregu lat.

Oskarżenie wysunięte pod adresem znanego profesora wywołało w Czerniowcach ogromną sensację.

Wyniki wyborów do Rad Gromadzkich

Warszawa, 12. 1.

W końcu grudnia odbyły się wybory do rad gromadzkich w powiecie zdołbunowskim, brasławskim, dziśnieńskim, sarnieńskim, łuckim, postawskim i Brześciu n. Bugiem.

Wyniki wyborów tych przedstawiają się następująco:

W powiecie zdołbunowskim odbyły się wybory w 101 gromadach, przy czym wybrano 2.785 radnych.

1) Listy gospodarcze O. Z. N. i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym, uzyskały 1.687 mandatów, 2) Str. Narodowe — 8 mandatów, 3) Str. Ludowe — nie uzyskało mandatów, 4) P. P. S. — nie uzyskało mandatów, 5) Inni i mniejszości narodowe — 1.090 mandatów.

W powiecie brasławskim odbyły się wybory w 190 gromadach, przy czym wybrano 3.102 radnych.

1) Listy gospodarcze O. Z. N. i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym, uzyskały 2.403 mandaty, 2) Str. Narodowe — 8 mandatów, 3) Str. Ludowe — 10 mandatów, 4) P. P. S. — nie uzyskało mandatów, 5) Inni i mniejszości narodowe — 681 mandatów.

W powiecie dziśnieńskim odbyły się wybory w 206 gromadach, przy czym wybrano 5.566 radnych.

1) Listy gospodarcze O. Z. N. i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym, uzyskały 3.785 mandatów, 2) Str. Narodowe — nie uzyskało mandatów, 3) Str. Ludowe — 29 mandatów, 4) P. P. S. — nie uzyskało mandatów, 5) Inni i mniejszości narodowe — 1.752 mandaty.

W powiecie sarnieńskim odbyły się wybory w 154 gromadach, przy czym wybrano 4.792 radnych.

1) Listy gospodarcze O. Z. N. i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym, uzyskały 2.709 mandatów, 2) Str. Narodowe — 4 mandaty, 3) Str. Ludowe — 7 mandatów, 4) P. P. S. — nie uzyskało mandatów, 5) Inni i mniejszości narodowe — 2.072 mandaty.

W powiecie łuckim odbyły się wybory w 395 gromadach, przy czym wybrano 5.661 radnych.

O jedność duchową młodzieży**Przewycięzanie własnych słabości indywidualnych i zbiorowych**

Poznań, 12. 1.

Major Galinat, szef oddziału spraw młodzieży OZN, wygłosił przez radio przemówienie do młodzieży polskiej.

Mówił on o początkach pionierskiej pracy młodonarodowców, którzy rozpoczęli walkę o prawdę młodzieży polskiej. Celem walki było i jest przetworzenie energii i poświęcenia młodych pełnych rozmachu na wartości twórcze, bezpośrednio czynne w budowie wielkości narodu i potęgi Polski. Major Galinat mówił: „Jako Służba Młodych odrzuciliśmy zdecydowanie partyjne czy koteryjne nastawienie i nawyki jeszcze pokutujące wśród młodzieży. Przyjmując za podstawę jeden jasno zarysowany światopogląd, nie wykluczamy jednak w ramach tego światopoglądu odcieni — będących wyrazem indywidualnej twórczości duchowej, którą uznajemy zaw-

sze jako wartość nieodłącznie związaną z naszym charakterem narodowym.

Nie ma jednak miejsca w granicach naszego światopoglądu dla tych, którzy w praktyce lub teorii, bezpośrednio lub pośrednio uznają prymat interesów międzynarodowych, klasowych czy materialistycznych nad ideałem, którego syntezą dla nas jest Imperium Narodu Polskiego. — Na tym odcinku naszej akcji nie podejmujemy żadnej dyskusji. — Bo w ideały narodu się wierzy, dla nich żyje i umiera, a nie dyskutuje.

Współczesny młody Polak winien być nie tylko zdolnym do bohaterstwa żołnierskiego, ale niemiernie bohaterskim robotnikiem — fachowcem, wyspecjalizowanym do walki o zwycięstwo swej myśli i woli codziennym trudzie.

Szef sztabu OZN płk. Zygmunt Wenda,

GŁOSY I ODGŁOSY**Zuławski jeszcze na temat - socjalizm a katolicyzm**

P. Z. Zuławski odpowiada w „Robotniku” tym pismom, które zabrały głos w sprawie jego świątecznego artykułu na temat porozumienia socjalizmu z katolicyzmem. P. Zuławski podtrzymuje dalej swoje stanowisko, że takie porozumienie jest możliwe. Na zarzut, że socjalizm szerzy nienawiść klasową, odpowiada, że to nie jest nienawiść do „innych klas”, ale do „krzywdy i niesprawiedliwości”. Poprostu sielanka... Na zarzut, że socjalizm jest czymś w rodzaju religii, odpowiada:

„Nie — nie jesteśmy ani sekta religijna ani zakonem; — jesteśmy partią polityczną żyjących ludzi, zdających sobie dokładnie sprawę ze swych celów i dróg.

Cel nasz — to nowy ustrój — bez klas, bez niewolników i panów; — ustrój, oparty o równe prawa i równe obowiązki dla wszystkich; — ustrój, który w tej właśnie równości widzi podwaliny sprawiedliwości społecznej — i zapewnia wszystkim jednakową wolność”.

Można by o tych wynurzeniach pana Z. powiedzieć, że, choć są nierealne, są jednak szlachetne. Ale... P. Zuławski atakuje „Sło-

wo Narodowe” za jego rzekomo słowa:

„chrześcijaństwo służy do podtrzymania ustroju kapitalistycznego, utrudnia bowiem rozwój świadomości klasowej robotnika”.

P. Zuławski jest słusznie oburzony na to „cyniczne” wyzwanie. Zaglądamy więc do „Słowa Narodowego”. I znajdujemy w nim przytoczone wyżej słowa, ale jako — wyznaczenie „marksisty”, nie „Słowa Narodowego”. P. Zuławski więc dopuścił się przeinaczenia myśli lwowskiego dziennika. Nie chcemy wierzyć, że świadomie. Ale w takim razie musimy od niego żądać, by: 1) przeczytał jeszcze raz artykuł „Słowa Narodowego”, — 2) by stwierdził swoją omyłkę, — 3) by ją odwołał, bo nie wolno rozpowszechniać poglądu, iż dziennik katolicki twierdzi, że — chrześcijaństwo służy do podtrzymywania kapitalizmu. Tak twierdzą socjaliści, ale nie katolicy. Jeśli p. Zuławski jest człowiekiem dobrej woli, naprawi swoją omyłkę.

Wojna nerwów

„Wieczór Warszawski” rozważa na temat sytuacji międzynarodowej i wysnuwa następujące wnioski:

„Na razie jest już jasne, że punkt ciężkości ofensywnych zainteresowań Trzeciej Rzeszy przesunął się ze wschodu na zachód, co jest tym ciekawsze, że przesunięcie to następuje po pełnym rezygnacji wycofaniu się mocarstw zachodnich z polityki wschodnioeuropejskiej.”

Na Zachodzie.

Psychika strachu przed wojną trwa w dalszym ciągu. Na karb tej psychozy należy złożyć wycofanie się mocarstw zachodnich ze spraw wschodnio - europejskich, wycofanie równające się samobójczej rezygnacji i dobrowolnemu zdeklasowaniu do roli państw o interesach ograniczonych.

Przewaga osi Berlin — Rzym, pomimo trudności gospodarczych obu tworzących ją państw, polega na większym stopniu przygotowania psychicznego narodów niemieckiego i włoskiego.

W tej próbie przegra ten — sądzi „Wieczór Warszawski” — kto się będzie więcej bał ryzyka.

Młodzież wiejska na ziemiach wschodnich

Młode pokolenie chłopskie na ziemiach wschodnich — młodzież prawosławna, ukraińska i białoruska, podlega silnym wpływom ze wschodu — pisze „Gazeta Polska” na podstawie książki Józefa Chafasińskiego „Młode pokolenie chłopów”.

„Prądem tym bardzo słabo przeciwstawiają się wpływy inteligencji polskiej na kresach. Większa własność ziemska nastawiona nieufnie a często wręcz wrogo w stosunku do chłopów, zamyka się w kole interesów czysto gospodarczych. Na wieś nie promieniuje wcale, nie utrzymuje z nią żadnych stosunków, chyba — sądowe, na tle szkód leśnych i polnych.”

Warstwa urzędnicza — z pewnymi chlubnymi wyjątkami.

„Polska warstwa urzędnicza żyje we własnym ekskluzywnym świecie, jeżeli zaś mieszczą się do spraw młodego pokolenia wsi, to często występuje w roli „hamulca” nawet tam, gdzie ruch młodo - wiejski rozwija się w pożądanym ze stanowiska państwowego kierunku.”

Jedynym czynnikiem pozytywnym, oddziaływującym powszechnie na młodzież wiejską ziem wschodnich — stwierdza dziennik — jest wojsko.



otwierając kurs wyszkolenia pancerno-motorowego, wyraźnie zarysował cele akcji szkolenia zawodowo - gospodarczego Służby Młodych, mówiąc m. in.:

„Przestawienie psychiki młodego pokolenia z postawy manifestacyjnej, która pewne rzeczy, choćby najsluszniejsze jedynie postuluje, na postawę realizacyjną, zdobywczą, która będzie jak największe kadry młodych, świeżych sił wpręgała w rytm pracy państwowej i społecznej, jest jednym z najważniejszych zadań w stosunku do młodej generacji.

Zbyt wiele bowiem energii młodych i wartościowych sił marnuje się dotąd w Polsce w poczynaniach bezpożytecznych i nie przynoszących żadnej korzyści narodowi i państwu. Młodzi winni wiedzieć, że my wszyscy, tak zwana generacja starsza, czekamy na nich i na ich wysiłek.

Czeka też na nich ogrom pracy w polskich wsiach, miastach i miasteczkach, w fabrykach, uczelniach i warsztatach, która jeszcze musi być dokonana w pełnym poczuciu odpowiedzialności za państwo”.

Nie stworzyliśmy jeszcze akcji powszechnej, nie zorganizowaliśmy szkolenia na miarę potrzeb państwa, w którym zaledwie 9 proc. młodzieży ma możliwość przejścia metodycznego szkolenia zawodowego, lecz głęboko w świadomości młodzieży naszej ugruntowaliśmy zasadę, że nie może być w Polsce pracy społecznej bez doskonałości sprawności fachowo - zawodowych. Polsce brak fachowców na wszystkich odcinkach życia gospodarczego.

Nasz wkład jest narazie skromny. Około 2000 przeszkoliliśmy na obozach przodowników i około 3500 młodzieży, którą przeszkolimy do kwietnia rb. na 60 kursach zawodowych — to dopiero początek akcji”.

W przyszłorocznej pracy musi nastąpić pogłębienie metod i światopoglądu, uaktywnienie i zdecydowana walka z wrogami polskości.

„Droga do zniszczenia wrogów wielkości Narodu Polskiego — prowadzi przede wszystkim przez zwycięstwo własnych słabości indywidualnych i zbiorowych.

Ofensywa sił narodowych w Polsce jest już faktem. Z trybuny sejmowej — szef Obozu Zjednoczenia Narodowego wskazał kierunki uderzenia. Wzywamy całą młodzież do współdziałania z nami, lub obok nas. Myśmy przysięgli na Polach Mokotowskich oddać Naczelnemu Wodzowi do Jego dyspozycji i do działania według Jego woli zorganizowane siły polskiej młodzieży narodowej. Przysięgi tej dotrzynamy. — Oto kierunek naszego marszu w 1939 roku”.

ECHA**Może mylimy się...**

Pan Tomasz z „Dziennika Bydgoskiego”, pisemka pomorskiej masonerii, odkrył biegun. Jeden z takich biegunów odkrywanych po kilkadziesiąt dni. Robi jednak do tego epokowego wydarzenia dobrą minę i usiłuje z głupstwa zrobić wielką „gaffę”.

Tę rzekomą gaffę miał popełnić „Nowy Kurier” reklamą swej powieści, kończąca się takim zdaniem:

„Przedpłata na miesiąc gruzień wynosi w Poznaniu 2 zł na prowincji, z odnośnikiem 2,20 zł — przez „Most Westchnień”.

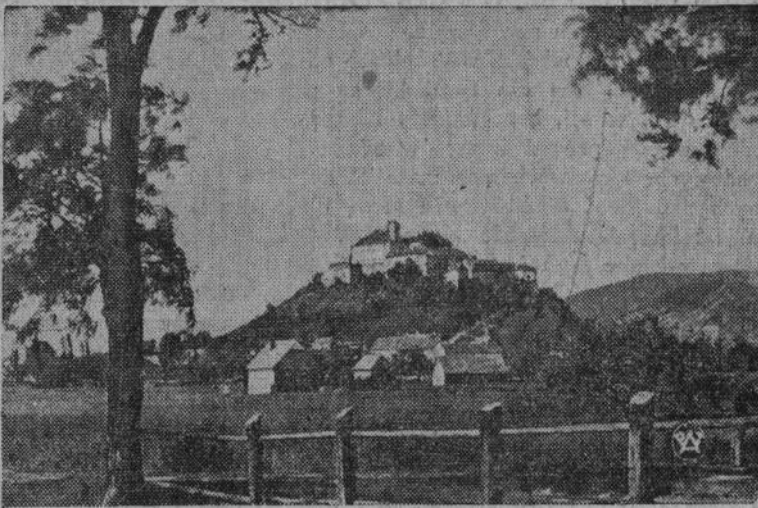
Każde dziecko mające za sobą ukończoną freblówkę orientuje się zaraz, że jest to błąd zecerski wynikły z przestawienia wierszy. Błąd niezależny od redakcji, jakiego nie potrafi się ustrzec żadne pismo z bydgoskim brukowcem włącznie. O tym nie chce wiedzieć tylko p. Tomasz. Mimo to nie posądzamy go, aby był aż tak ograniczony i o tym naprawdę nie wiedział. Była to — jeśli się nie mylimy — miniaturka jego złośliwości. Chyba, że się mylimy i jest akurat tak jak nie przypuszczamy... za.

RUŚ PODKARPACKA

ogniskiem niepokoju w Europie środkowej

Poznań,

W święto Trzech Króli będące równocześnie (według kalendarza Juliańskiego) wigilią świąt Bożego Narodzenia obrządku grecko-katolickiego, zagrzały pod Munkaczem armaty. Uzbrojone bandy księdza Wołoszy na przeprowadziły przy współudziale regularnych oddziałów armii czeskiej



Rzut oka na Zamek w Munkaczu.

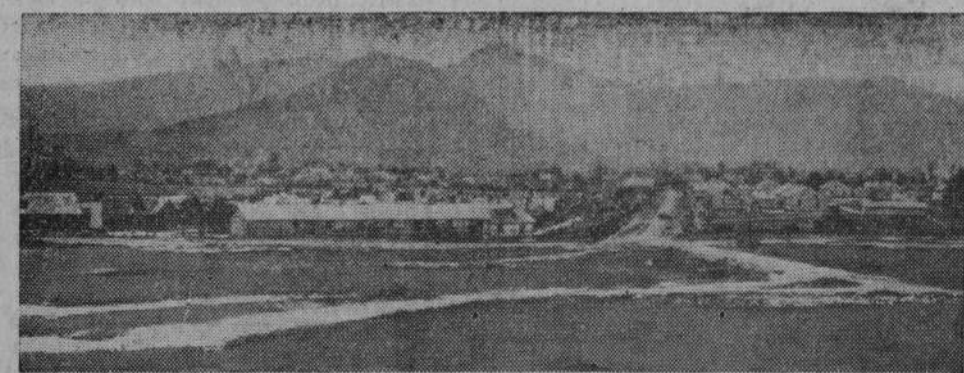
napad na pograniczne miasto węgierskie, położone na terytorium przyznanym orzeczeniem arbitrażowym w Wiedniu, Węgrom.

Cel tego napadu był oczywisty: wykorzystując zmianę administracji wojskowej Munkacza zastąpionej przez władze cywilne, „siczowcy” ks. Wołoszyna usiłowali zaskoczyć Węgrów i odebrać im Munkacz. Przez 36 godzin grzmiąły pod Munkaczem armaty, terkotały karabiny maszynowe, rozlegał się grzechot karabinów ręcznych. Jak doniosła prasa „słychać było częste wybuchy bomb i granatów”. A zatem regularna bitwa.

Z tych samych doniesień prasowych wiemy, że pertraktacje wstępne odbywały się przy wtręce salw armatnich. Bo pomimo cech zewnętrznych tego napadu noszącego wszelkie znamiona zorganizowanej zbrojnej agresji, pomimo zabitych i rannych, pomimo domów zburzonych pociskami artyleryjskimi — napad na Munkacz uznano za „incydent graniczny”. Wyznaczono mieszaną komisję węgiersko-czesko-słowacką celem zlikwidowania zajścia, zaś równocześnie rząd węgierski wniósł ostry protest do rządu czesko-słowackiego. Na tym zdawałoby się zakończyć się ów „incydent” graniczny.

Ale huk strzałów armatnich pod Munkaczem rozległ się głośnie echem w Europie środkowej. Napad na Munkacz dowiódł całemu światu lepiej, niżby to uczyniły dzie siatki i setki artykułów prasowych, jak wielki chaos panuje w Rusi Podkarpackiej. Jest rzeczą niesporną, że bandy rządu Wołoszyna, które w tym ataku brały udział, złożone są z elementów napływowych i awanturnych. Elementom tym nie wystarczy już gnębienie autochtonicznej lud-

ności karpatoruskiej, której rządy Wołoszyna i Rewaja, choć stosunkowo krótkotrwałe, sprzykrzyły się już ponad miarę. Awanturnicy „importowani” przez Wołoszyna i jego współpracowników do Rusi Podkarpackiej sięgnęli obecnie po „laury agresji na zewnątrz”. Zamiary spelzły na niczym, napad odparto — ale wyczerpane przejściami ostatnich miesięcy nerwy środkowej Europy doznały nowego wstrząsu.



Na zdjęciu: rzut oka na miasteczko Chuszt, stanowiące obecnie stolicę Rusi Przemyskiej Karpaty po przyłączeniu dawnej stolicy do Węgier.

że w ataku na Munkacz brały udział regularne oddziały armii czeskiej (jedna kompania 4-go i jedna kompania 34-go pułku piechoty czesko-słowackiej) świadczy — jeżeli wierzyć zapewnieniom centralnego rządu praskiego, że nie był on poinformowany o

Objektywnego obserwatora napadu na Munkacz uderza w pierwszym rzędzie — jego nielogiczność. Jeśli obecny rząd Rusi Podkarpackiej zawdzięcza swe istnienie arbitrażowi wiedeńskiemu, to nacóż gwałci postanowienie tegoż samego arbitrażu przyznającego Munkacz Węgrom? Aut - aut. Odpowiedź na to pytanie, na pozór trudne, jest prosta: rozpanoszone na Rusi Podkarpackiej elementy napływowe nie uznają... niczego. Doszły one do przekonania, że Rusi Podkarpackiej w jej obecnych granicach nie da się utrzymać na dalszą metę. Non-

sens polityczny, gospodarczy i komunikacyjny, jakim jest „samodzielna” Rus Podkarpacka w jej dzisiejszej postaci, nie wytrzymuje próby życia. Zrozumieli to Czesi, którzy sami twierdzili z końcem grudnia ub.



Czeski samochód pancerny unieruchomiony przez wojska węgierskie na przedmieściu Munkacza.

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

„Wyczyn” „siczowców” Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czego innego. Fakt,

przygotowującym się napadzie — o zupełnej dezorganizacji panującej już nie tylko na terytorium Rusi Podkarpackiej, ale istniejącej również w stosunkach pomiędzy poszczególnymi „państwami federacyjnymi” a rządem praskim.

Załatwienie „incydentu” granicznego węgiersko-karpatoruskiego przez ustanowienie pasa neutralnego nie daje żadnych gwarancji na przyszłość, że napaści tego rodzaju nie będą się już powtarzać. Nawet gdyby Węgrzy obsadzili dla pewności całą swą granicę z Rusią Podkarpacką silnymi garnizonami, wytworzy się stan anormalny, stan stałego pogotowia wojennego i to — w sercu Europy.

Rus Podkarpacka nie przestaje być ogniskiem niepokoju i źródłem fermentów. Jajeż może być inaczej w kraju, nad którym wbrew oczywistej woli ludności sprawuje władzę dwuosobowy „rząd” w osobach „premiera” Wołoszyna i „ministra” Rewaja, a rozkazy tego „rządu” wykonywane są przez terrorystów sprowadzonych do Rusi Podkarpackiej z poza jej granic?

Protestanci Polacy chcą należeć do O.Z.N.

Cieszyn,

Prasa ewangelicka w Polsce, jak „Ewangelicki Poseł Cieszyński” i „Głos Ewangelicki” zamieszczają artykuły na temat „czy nie czas najwyższy pomyśleć o zorganizowaniu się naszym w jednostkę polityczną, samodzielną lub jako udział polskich protestantów Obozu Zjednoczenia Narodowego”.

W sprawie tej zabrał głos nowy poseł ze Śląska Zaolzańskiego, J. Berger.

Organizowanie polskich kupców rolniczych

Warszawa,

W kołach kupców branży rolniczej powstała myśl stworzenia Zjednoczenia kupców tej branży przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich. Do tego Zjednoczenia weszli by wszyscy kupcy polscy wprowadzający na rynek wiejski artykuły w rodzaju maszyn rolniczych, narzędzi, nasion, nawozów, artykułów budowlanych i opałów itp. W pierwszych dniach lutego br. będzie zorganizowany w Warszawie zjazd organizacyjny.

Nowe kasy bezprocentowe na Polesiu

Z inicjatywy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich uruchomiono nowe kasy bezprocentowe w Dawidgródku, Kuchockiej Woli, Małorycie, Kosowie Poleskim oraz drugą już kasę w Prużanie. W trakcie organizacji znajdują się dalsze cztery kasy bezprocentowe, które niebawem będą zarejestrowane i rozpoczną swoją działalność w terenie. Akcja Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich przyczynia się wybitnie do podniesienia polskiego handlu i rzemiosła, umożliwiając zakładanie nowych placówek oraz rozszerzanie już istniejących sklepów i warsztatów.

„Dar Pomorza” na Jamajce

Gdynia,

Do Dyrekcji Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni nadszedł raport od dowódcy statku szkolnego „Dar Pomorza”, znajdującego się obecnie w porcie Kingston, na wyspie Jamaica. Ostatnią podróż statek rozpoczął w dniu 30 grudnia, przebywając Sylwestra i Nowy Rok na morzu. W Kingston „Dar Pomorza” pozostanie na postoju 20 dni. Przez ten czas przeprowadzone będą ćwiczenia, a ponad to wychowankowie Szkoły Morskiej zwiędzą nieznaną im, egzotyczne lądy. Z Kingston statek szkolny wyruszy w dniu 23 bm., aby w czasie 2 następnych dni osiągnąć etap swojej gigantycznej podróży — port Santiago de Cuba, odległy tylko o 180 mil morskich. Stamtąd „Dar Pomorza” rozpocznie największy, 45-dniowy rejs powrotny do Gdyni. Powrót „Daru Pomorza” nastąpi dopiero w pierwszych dniach kwietnia br.

W Oksfordzie - jak 500 lat temu

Najmocniejsze piwo fabrykuje w Anglii nie żaden ze znanych browarów prywatnych, lecz należący od dwustu z górą lat do Queens College w Oksfordzie browar uniwersytecki. Jest to jeden z przywilejów prastarego uniwersytetu oksfordzkiego, ta fabrykacja piwa według starodawnej recepty. Do przygotowania piwa oksfordzkiego używa się zamiast wody zwykłe piwo, a

zacier pozostawia się przez rok w spokoju dla fermentacji.

Co rok 1 stycznia piwo to niezwyklej mocy jest serwowane podczas trzycylnego obiadu w Queen's College. Pije się ów nektar nie ze szklanek jednak, lecz... z kieliszków od szampana, z tulipanów na wysokich nóżkach.

Po obiedzie, przy deserze, każdy z biesiadników otrzymuje prezent — igłę i nitkę. Osobliwy zwyczaj datuje się z przed 500 lat, z czasów panowania bogobojnego króla Henryka V. Co ma oznaczać igła i nitka? Czyżby miała służyć dla sprawdzenia stanu przytomności biesiadników, dla stwierdzenia, kto z nich potrafi nawlec nitkę? Bynajmniej.

Sens tradycyjnego prezentu jest zupełnie inny. Ma on przypomnieć byłym i obecnym studentom oksfordzkim nawrócenie się króla Henryka V, który po hulawczym i niezbyt cnotliwym życiu jako następcą tronu, stał się wzorowym i pracowitym monarchą, przykładnym małżonkiem. Taki jest morał nóworocznego prezentu, który oferuje swoim wychowankom Queen's College.

Lekki wzrost kosztów utrzymania

Ogólny wskaźnik kosztów utrzymania rodziny robotniczej w Warszawie w grudniu 1938 r. wynosił przy podstawie rok 1928 = 100 — 60,8 wobec 60,6 w listopadzie r. ub. i 62,1 w grudniu 1937 r. Wskaźniki poszczególnych grup kształtowały się jak następuje (pierwsza cyfra z grudnia 1937 r., druga z listopada, trzecia z grudnia 1938 r.): żywność 53,9 — 51,7 — 52,0, alkohol, tytoń 94,1 — 94,1, opał, światło 72,4 — 72,4 — 72,4, komorne 96,3 — 96,3 — 96,3, odzież i obuwie 62,7 — 62,6 — 62,6, higiena i zdro-

wie oraz inne 90,3 — 89,8 — 89,8.

Wskaźnik ogólny budżetu rodzin pracowników umysłowych w Warszawie wynosił w grudniu 1937 r. 63,5, w listopadzie 1938 — 62,6, w grudniu 1938 r. 62,9 i przedstawiał się dla poszczególnych grup następująco: żywność 53,4 — 51,9 — 52,5, alkohol i tytoń 97,7 — 97,7 — 97,7, opał i światło 70,2 — 70,2 — 70,2, mieszkanie 72,7 — 72,6 — 72,6, odzież i obuwie 57,6 — 57,5 — 57,5, higiena i zdrowie 69,9 — 66,0 — 66,0, inne 82,6 — 82,6 — 82,6.

Chamberlain w Rzymie

Poznań, 12. 1.

Uwaga całego świata koncentruje się obecnie na Rzymie. Premier Chamberlain powoli, ale uparcie dąży po linii swej polityki, mającej na celu ogólne odprężenie europejskie, tym razem ma przed sobą zadanie wprowadzić nie tak trudne, jak w Monachium, ale jednak nasuwające wiele wątpliwości co do wyniku.

Stosunki brytyjsko-włoskie, mimo licznych przeszkód i wielu czarnych horoskopów, weszły w fazę wyraźnie szczęśliwą. Wprowadzenie w życie układu anglo-włoskiego, pozwala obu państwom przystąpić do ściślejszej współpracy.

Nic dziwnego zatem, że pojawiają się pogłoski o zaofiarowaniu przez Chamberlaina — Mussoliniemu pomocy finansowej. Włochy, które potrafiły przetrzymać sankcje i doprowadzić do końca swą wyprawę abisyńską, obecnie potrzebują na gwałt kapitałów, tak dla inwestycji wewnętrznych, jak przede wszystkim dla rozwoju i zagospodarowania Abisynii. Z chwilą, gdy wpływy obu państw w Afryce i Arabii zostały ściśle rozgraniczone, konkurencja powinna ustąpić miejsca obustronemu zrozumieniu.

Dwie jednak kwestie stoją temu na przeszkodzie: problem hiszpański i sprawa stosunków z Francją. Łączą się one zresztą ze sobą ściśle, bowiem obie wywierają bez pośredni wpływ na zagadnienie bezpieczeństwa w zachodniej części morza Śródziemnego.

Ofenzywa rozpetana ostatnio przez gen. Franco, zdaje się świadczyć, że Mussolini wolałby postawić swego rozmówcę wobec faktu dokonanego. Jednak nie wydaje się, by rozstrzygnięcie na półwyspie Iberyjskim miało nastąpić jeszcze w ciągu najbliższych dni. Pozostaje zatem kwestia udzielenia gen. Franco praw strony wojującej. Wobec silnego oporu opinii angielskiej, jest rzeczą nieprawdopodobną, by premier angielski w tej sprawie ustąpił. Rząd barceloński zyskał sobie ostatnio dość duże sympatie nawet w kołach konserwatywnych, obawiających się powstania u wrót morza Śródziemnego, państwa, słuchającego ślepo rozkazów osi.

Wreszcie bez zgody Francji, Chamberlain nie zdecyduje niczego, co by dotyczyło jej południowej granicy. Entente cordiale została raz jeszcze potwierdzona zatrzymaniem się angielskich mężów stanu na Quai d'Orsay w drodze do Włoch. Jednak kwestie sporne francusko-włoskie nie będą przedmiotem rozmów rzymskich. Francja nie chce, aby jej terytoria stały się przedmiotem międzynarodowych targów.

Tym nie mniej nie jest wykluczone działanie Chamberlaina w kierunku złagodzenia przeciwności, dzielących dwa narody łacińskie.

Żądania włoskie wypowiedziane dotychczas należy traktować jako obliczone na wyrost.

Sądząc ze sprawozdań korespondentów francuskich, Włochy zadowolilyby się ułatwieniami w kanale Sueskim i rozszerzeniem praw Włochów w Tunisie (chodziłoby tu o umożliwienie emigracji włoskiej). Natomiast żądania terytorialne będą skierowane głównie na Dżibuti.

Jak po wyraźnym sformułowaniu rewindykacji włoskich, zachowa się Francja? Liczne oświadczenia jej odpowiedzialnych

Bałuty pod wodą

Łódź, 12. 1. (PAT).

W związku z nagłą odwilżą, północna część Łodzi, szczególnie zaś Bałuty, uległa częściowemu zalaniu wodą. Szereg mieszkań na niżej położonych ulicach ucierpiał wskutek dostania się wody do wnętrza. Władze przedsięwzięły energiczne środki celem przywrócenia normalnego biegu życia na tych ulicach.

Wiejska Spółdzielnia Filmowa

Wiejska Spółdzielnia Kinematograficzna uruchomiła na terenie 11 województw 12 aparatów, dając w miesiącu październiku i listopadzie około 670 przedstawień w 520 miejscowościach. W przedstawieniach uczestniczyło ponad 100.000 widzów z pośród ludności wiejskiej, w czym około 70 tys. młodzieży w wieku szkolnym.



Chamberlain i Halifax w drodze do Rzymu lewej: Bonnet, Chamberlain, Daladier i cje z Daladierem i Bonnetem. Siedzą od lewej: Bonnet, Chamberlain, Daladier i Halifax.

mężów stanu, a zwłaszcza podróż premiera Daladier po Afryce północnej, świadczą, że o ustępliwości w sprawach zasadniczych nie ma mowy. Jednakże rząd francuski dał niedawno dowody (uznanie imperium włoskiego, mianowania ambasadora w Rzymie), że zgody z Włochami gorąco

pragnie, gdyż bez niej wszelka współpraca europejska musi być z góry skazana na niepowodzenie.

Oto względy, przemawiające zatem, że mimo istniejących trudności, wizyta Chamberlaina nie będzie bezskuteczna.

miecz.

Rejestracja starszych roczników pospolitego ruszenia

Warszawa, 12. 1. (Iskra)

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesało do wszystkich wojewodów i starostów okólnik w sprawie podoficerów i szeregowych pospolitego ruszenia, którzy byli wolni od powszechnego obowiązku wojskowego i z powodu ukończenia 50-ciu lat życia nie podlegają nadal powszechnemu obowiązkowi wojskowemu.

W okólniku ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych zarządza, aby w drodze

wyjątku mężczyzn, urodzonych w 1887 r. i starszych, którzy nie mają ustalonego stosunku do służby wojskowej, na komisje poborowe nie wzywać.

Postanowienia te nie dotyczą jednakże osób, które dotychczas z jakichkolwiek powodów nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej przez komisję poborową, gdyż osoby te obowiązane są stawić się do poboru do końca tego roku kalendarzowego, w którym kończą 60 lat życia.

Szkolenie urzędników prowizorycznych

Warszawa, 12. 1. (Iskra)

Ministerstwo spraw wewnętrznych przypominao podległym sobie urzędom okólnik prezydium Rady Ministrów w sprawie mianowania funkcjonariuszów prowizorycznych na stanowiska wyższych kategorii. — W przypadkach zamierzonego mianow. funkcjon. prowizorycznych na stanowiska wyższych kategorii zaniechane ma być dopuszczanie tych urzędników do służby przygotowawczej. Szkolenie ich ma być przepro

wadzone w ramach istniejącego stosunku prowizorycznego przez powierzenie im pełnienia obowiązków na stanowiskach urzędniczych I lub II kategorii na co najmniej rok czasu.

Po odbyciu tego przeszkolenia urzędnicy ci przy zastosowaniu odpowiednich przepisów o służbie przygotowawczej i egzaminach praktycznych, dopuszczeni są do egzaminów przy równoczesnym zwolnieniu ich od odbycia służby przygotowawczej.

Nowe kasy bezprocentowe na Polesiu

Z inicjatywy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich uruchomiono nowe kasy bezprocentowe w Dawidgródku, Kuchociej Woli, Małorycie, Kosowie Poleskim oraz drugą już kasę w Prużanie.

W trakcie organizacji znajdują się także cztery kasy bezprocentowe, które nibawem będą zarejestrowane i rozpoczną swoją działalność w terenie.

Akcja Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich przyczynia się wybitnie do pod

niesienia polskiego handlu i rzemiosła, umożliwiając zakładanie nowych placówek oraz rozszerzanie już istniejących sklepów i warsztatów.

Dzięki poparciu polskiego społeczeństwa stosunek chrześcijańskich kas bezprocentowych do kas żydowskich uległ w ostatnim roku znacznej poprawie na korzyść kas chrześcijańskich, które zasięgiem swoim obejmują coraz większe obszary Polesia.

Rozdźwięki w Undo

Ostry spór między Ukraińcami w Polsce

Lwów, 11. 1. (PAA)

Spór, który w ostatnich czasach przybrał na sile w UNDO małopolskim między t. zw. opozycją, zgrupowaną około dziennika „Dilo”, kierowaną przez był. prezesa UNDO dra Lewickiego, b. posła prof. Kuźmowicza, b. posła Terszakowca i redaktora Kodryń - Rudnickiego, a e-

ficjalnymi władzami UNDO, odbił się szerokim echem wśród Ukraińców małopolskich.

Nowy organ programowy UNDO, „Nacjonalna Polityka”, wychodzący od końca grudnia w miejsce „Swobody” pisze wręcz, że „skoro opozycja nie ma w partii większości, skoro nie może prze-

konać szerokich mas ludowych, niech albo zamilknie, albo spróbuje szczęścia z innymi. Niech utworzy w połączeniu z frontownikami (Front Nacjonalny Jedności), radykami, socjalistami, całym naszym „Folksfrontem”, Drużyną Księżnej Olgi — jakąś radę narodową, czy coś innego. Niech wreszcie spróbuje założyć swoją własną partię. Wszelkie inne rozwiązanie jest lepsze niż obecna praca bez końca”.

Spór ten zdaje się dobiegać końca, gdyż jak donosi lwowska prasa ukraińska, została powołana komisja Rozjemcza, złożona z 3-ch przedstawicieli t. zw. opozycji oraz z 3-ch przedstawicieli oficjalnych władz UNDO. Członkowie tej komisji wyłożą swoje tezy przed superarbitrem, drem Decykiewiczem, który ma wydać swoje orzeczenie.

Organ Frontu Jedności Narodowej — pisząc o powierzeniu rozstrzygnięcia tych spraw w ręce senatora Decykiewicza, człowieka typu „c. k. urzędnika”, obecnie ławnika magistratu lwowskiego, mało związanego ze środowiskiem życia ukraińskiego, powątpiewa czy doprowadzi ono do właściwego rozwiązania.

Polonica zagranicą

Staraniem Towarzystwa Szerzenia Sztuki Polskiej wśród obcych ukaże się w najbliższym czasie w Berlinie seria wydawnictw polskich w przekładzie niemieckim pod tytułem: Polnische Bibliothek.

W skład serii wejdą między innymi dzieła Juliusza Kaden - Bandrowskiego, Ferdynanda Goetla, Jarosława Iwaszkiewicza, Marii Kuncewiczowej, Zofii Nałkowskiej, Jana Parandowskiego, Mieczysława Tretera i Stefana Zeromskiego. Biblioteka obejmuje następujące działy: literatury, muzykę i plastykę.

„Prawda o Polsce“

Wraz z wzmoczoną akcją propagandową wśród Niemców, zamieszkujących Stany Zjednoczone A. P., ukazała się w terenie broszura, wydana w języku angielskim p. t. „Prawda o Polsce”. Na okładce broszurki znajduje się mapa Polski, na której Wielkopolska i Pomorze oraz Śląsk należą do Niemiec, tereny zaś wschodnie Rzeczypospolitej aż po Siedlce, Dęblin i Łomżę przyznano Ukraińcom, Wileńszczyznę wreszcie ofiarowano Białorusinom.

Morze północne czy „niemieckie“

Na mapach wydawanych przez polską firmę wydawniczą Książnicę Atlas stale powtarza się nazwa „Morza niemieckiego” zamiast prawidłowej — „Morza północnego”.

A przecież nawet Niemcy w swoich wydawnictwach kartograficznych używają nomenklatury „Nordsee”. Dlaczego więc polska firma wydawnicza stara się prześcignąć Niemców w rozszerzaniu ich politycznych dzierżaw?

Wydawnictwa Książnicy Atlas służą w tej formie również szkołom polskim.

Żeński kurs mistrzowski

Związek Młodej Polski urządza w dniach od 18 do 28 bm. pierwszy ogólnopolski żeński kurs instruktorski, celem przygotowania kadry instruktorek, mających objąć stanowiska kierownicze w referatach prac kobiecych Służby Młodych O. Z. N. i Zw. Młodej Polski.

Warunki udzielenia pomocy położnicom

Położnicom (zarówno ubezpieczonym jak i członkiniom rodzin Ubezpieczalni) udziela bezpłatnej pomocy leczniczej i położniczej bez względu na czas ubezpieczenia lub zatrudnienia, uzasadniającego obowiązek ubezpieczenia. Pomocy udziela Ubezpieczalnia Społeczna przed porodem, w czasie porodu i po porodzie.

Ubezpieczalnia Społeczna nie pobiera żadnych dopłat przy udzielaniu pomocy położnicom. Zwolnienie od dopłaty odnosi się zarówno do porad lekarskich, zabiegów, środków opatrunkowych i wszystkich innych lekarstw.

Prace parlamentu nad budżetem państwa

Poznań, 12. I.

Pomimo zmniejszenia wydatków państwa w okresie światowego kryzysu nie udało się doprowadzić do równowagi budżetu, który wykazywał stale chroniczny deficyt, ciążyący nad całym życiem gospodarczym i prywatną gospodarką Polski.

Deficyt w latach 1930 do 1935 wyniósł olbrzymią jak na nasze stosunki kwotę przeszło 1,3 miliarda zł. W okresie tym zostały nie tylko skosmumowane rezerwy skarbowe odłożone w latach „łustych”, ale też zużyto wpływy z niektórych pożyczek jak np. Narodowej.

W celu pokrycia niedoborów, państwo musiało odwoływać się do wewnętrznego rynku pieniężnego. Pierwszy realny i zrównoważony budżet dzięki przeprowadzonym oszczędnościom i ofiarom obywateli (podatek specjalny), został z wielkim wysiłkiem zmontowany w roku 1936/37. Od tej pory wszystkie następné budżety mamy racjonalnie ułożone z niewielkimi nadwyżkami.

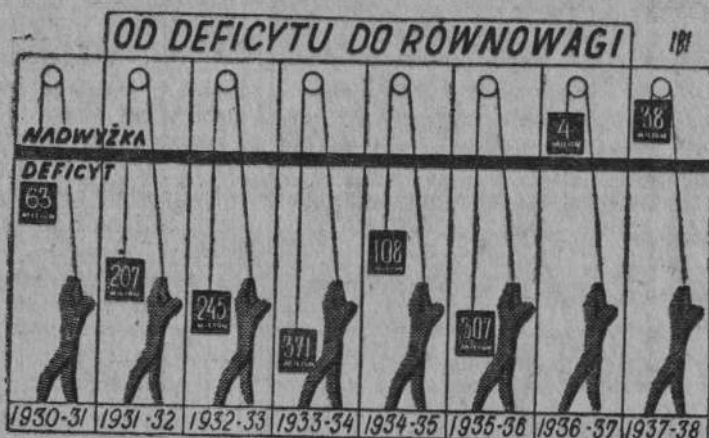
Osiągnięcie trwałej równowagi budżetowej nie jest rzeczą łatwą, jak uczy obserwacja, bo wielkie i zamożne państwa jak np. Francja i Stany Zjednoczone do dziś walczą bezskutecznie z miliardowymi deficytami. Zrównoważenie budżetu w Polsce umożliwiło ułożenie szerokiego planu inwestycyjnego i skierowanie środków używanych do pokrycia deficytów na tworzenie nowych wartości gospodarczych.

„Państwo nie może pozostawać bez budżetu” — stwierdza punkt pierwszy artykułu 60 Konstytucji.

Sejm i Senat rozpoczęły okres prac nad budżetem, który musi być rozpatrzony w szczegółach przed nowym rokiem budżetowym, rozpoczynającym się 1 kwietnia.

Praca nad budżetem wymaga szczególnej uwagi i troskliwości, to też skład personalny komisji budżetowych obu Izb — nie jest dziełem przypadku.

Naturalnie pracami Parlamentu będą objęte nie tylko sprawy budżetowe, na uchwalenie bowiem oczekuje i wiele innych projektów ustaw, wniesionych do rozpatrzenia przez Rząd.



Efekty pracy Izby Ustawodawczej w dużej mierze uzależnione są od atmosfery, która zapanuje w Parlamencie. Nowi ludzie, którzy w skład jego weszli, w znacznej większości wiedzą czego chcą i czego chcą od nich ogół społeczeństwa. Wiedzą również, że tylko harmonijna praca zespołowa może w sposób należyty gwarantować pomyślne rezultaty. Na tę pracę zespołową, na rehabilitację Parlamentu w opinii publicznej — czeka społeczeństwo polskie.

Proroczy sen

Student przepowiedział własną śmierć

Znany profesor psychiatrii na uniwersytecie w Jenie Franciszek Meyer wezwany został pewnego dnia do łóżka śmiertelnie chorego studenta. Umierający oświadczył profesorowi Meyerowi, że wezwał go, aby mu powierzył klucz od kasetki stalowej, znajdującej się w biurku jego matki. Student prosił profesora o otwarcie kasetki oraz zamkniętej w niej koperty w dniu jego śmierci.

Rozmowa ta miała miejsce dnia 8 czerwca. 13 czerwca student umarł. Profesor spełnił ostatnie życzenie zmarłego i otworzył kasetkę oraz zawarty w niej list w

Zarówno w Sejmie jak i Senacie Obóz Zjednoczenia Narodowego reprezentowany jest przez zdecydowaną większość. Dzięki tej większości z prac komisji i plenum obu Izb w dużej mierze wyeliminowane zostaną tak szkodliwe walki i nieporozumienia, jakże często znajdujące swój podkład w przerosłych ambicjach osobistych.

OZN. chce wyeliminować ze swej działalności parlamentarnej wszelką przypadkowość, dążąc do realizacji zadań, które wszystkim posłom i senatorom winna wskazywać rzetelna troska o całość interesów Państwa. Czasy zakłamania i demagogii, czasy „wybujanego parlamentarizmu” należą już do przeszłości. Cena Niepodległości była zbyt wielka, byśmy dziś mogli zaniedbywać rozbudowę Polski Mocarstwowej, gubiąc się w mętnej wodzie scholastycznych sporów.

Spoleczeństwo polskie wierzy i chce wierzyć, że nowe Izby Ustawodawcze, opierając się na wytycznych prac OZN, które podczas debaty generalnej w ub. roku sformułował gen. Skwarczyński — z całym pożytkiem i świadomością spoczywającej na nich odpowiedzialności — wypełnią swój obowiązek.

obecności jego matki. W liście tym student opowiada, że śniło mu się, iż chodzi po jakimś omentarzu i odczytuje nazwiska wyryte na kamieniach grobowych. W pewnej chwili zauważył kamień, na którym znajdowało się jego nazwisko oraz miejsce urodzenia. Data śmierci pokryta była mchem. Student w swoim śnie zdrapał mech i odczytał dzień 13 czerwca.

Jak wiadomo, śmierć studenta nastąpiła rzeczywiście w dniu 13 czerwca i w ten sposób proroczy sen jego wypełnił się dokładnie.

Wiadomości z nadbrzeża

MIASTO ZAGRYPIONYCH

Gdynia, 12. I.

Nasilenie grypy na terenie Gdyni ani na chwilę nie słabnie. Dokuczliwa ta epi-

demia objęła już pokaźną liczbę ludności. Lekarze obliczają, że w chwili obecnej przeszło 10.000 osób choruje w Gdyni na gripę. Lekarze miejscowi są wprost przeciążeni pracą, a liczba wezwań do chorowanych na gripę stale wzrasta. (jk)

EKSPERT BAWELNY

Gdynia, 12. I.

Po kilkuletniej praktyce na polu klasyfikacji i handlu bawełną, odbytej we Francji, w Niemczech i w Anglii, oraz po złożeniu odpowiednich egzaminów w instytucjach arbitrażowych i giełdowych ma przyjąć w Gdyni pracę jako klasyfikator bawełny p. Władysław Bukowski. (jk)

WYSIEDLENIE WROGA POLSKI

Gdynia, 12. I.

Paweł Ziemann, robotnik z Celbowa, po odbyciu kary 7 miesięcy więzienia za rozstawianie fałszywych wiadomości oraz obrabianie państwa i narodu polskiego został z dniem 6 bm. z granic Polski jako uciążliwy cudzoziemiec wysiedlony. (jk)

NOWE SPOSOBY RUGOWANIA 'LOKATORÓW'

Gdynia, 12. I.

Do dziesiątków już znanych sposobów pozbywania się lokatorów przybyły dwa nowe. Mianowicie p. Krystynę Mikołajczyk, mieszkającą przy ul. Gdańskiej 187, gospodarz zmusił do opuszczenia mieszkania, wybijając w ścianach jej mieszkania trzy duże otwory, p. Tadeusz Błaszczak zaś, który mieszkał dotychczas przy Skwerze Kościuszki 20, musiał się przeprowadzić dlatego, że jego gospodarz zatkał mu przewód kominowy w jego mieszkaniu. W obu wypadkach policja spisała protokoły. (f. k.)

STRASZNE ZDARZENIE

Gdynia, 12. I.

Sylwester Stanisławski, jadąc motocyklem, zderzył się z autodorożką. Wskutek wypadku motocyklista doznał złamania obu nóg. Umieszczono go w lecznicy Sióstr Miłosierdzia. (jk)

Aresztowanie gwiazdy filmowej

Paryż, 12. I. (ATE)

Prasa paryska donosi dziś z wszelkimi zastrzeżeniami sensacyjną wiadomość z Berlina, według której gwiazda filmowa Anny Ondra — która wyszła za mąż za b. mistrza świata boksera niemieckiego Schmelinga, miała zostać aresztowana za przekroczenie przepisów dewizowych, a nawet za szpiegostwo.

Zmiana nazw miejscowości

Rawa Ruska, 12. I.

Decyzją władz zostały zmienione dwie nazwy miejscowości, a mianowicie Bruckenthal zmieniono na Belinów, Einsingen na Dziewięcierz Mały. Nazwy te pochodzenia niemieckiego były pozostałością po mieszkających w tych stronach w dawnych czasach kolonistach niemieckich, którzy całkowicie się w ciągu wieków spolszczyli.

GIEŁDY

CEDUŁA URZĘDOWA GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W POZNANIU.

Kurs w procentach nominatu wzgl. w złotych za sztukę.

Poznań, dnia 11 stycznia 1939 r.

Papiery procentowe

- 3% premialna pożycz. inwest. II. em. 85,75 +
- 4% pożycz. konsolid. 66,50 + drobne; 66,75 + większe.
- 4 1/2% wewn. pożycz. państwowa 1937 r. 65 — + większe.
- 5% państwowa pożyczka konwers. większe odc. 68,50 +
- 5% państwowa pożyczka konwers. drobne odc. 68 — O. setki.
- 4 1/2% złot. listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 64 — + średnie; 66,50 + drobne.
- 4% listy zastawne konwert. ostempl. P. Z. K. 54,50 +

akcje bankowe i przemysłowe.

- Cegielski H. 54 — P.
 - Herzfeld & Victorius 67 — 67,50 P.
 - Lubasz - Wronki 30 — P.
- Tendencja: dla pap. proc. spokojna, dla akcji przemysłowych mocna.

CEDUŁA URZĘDOWA GIEŁDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ

Poznań, dnia 11 stycznia 1939 r.

STANDARTY: pszenica 746 g/l, żyto 708 g/l, owies I. stand. 470,5 g/l, owies II. stand. 445 g/l.

Ceny orientacyjne:

- Pszenica zdalna do przemiału 18,50—19,00
 - Zyto zdalne do przemiału 14,50—14,75
 - Jęczmień browarowy 16,75—17,25
 - Jęczmień 700—720 g/l 16,50—17,00
 - Jęczmień 673—678 g/l 15,75—16,25
 - Owies I. stand. 14,35—14,75
 - Owies II. stand. 13,75—14,25
 - Mąka pszenna wyc. 0—35% 36,25—38,25
 - Mąka pszenna gat. I. 0—50% 33,50—36,00
 - Mąka pszenna gat. IA 0—65% 30,75—33,25
 - Mąka pszenna gat. II. 35—65% 26,50—29,00
 - Mąka pszenna gat. IIA 50—65% 24,00—25,00
 - Mąka pszenna gat. II. 35—50% 29,50—30,50
 - Mąka pszenna gat. II. 50—60% 25,00—26,00
 - Mąka pszenna gat. II. 60—65% 22,50—23,50
 - Mąka pszenna gat. III. 65—70% 18,50—19,50
 - Mąka żytnia wyciąg. 0—30% 26,00—26,75
 - Mąka żytnia gat. IA 0—55% 24,25—25,00
 - Mąka ziemn. superior wł. w. 28,50—31,50
 - Otręby pszenne grube 12,25—12,75
 - Otręby pszenne średnie 10,75—11,75
 - Otręby żytnie 11,25—12,25
 - Otręby jęczmieńne 10,75—11,75
 - Groch Wiktoria 26,00—30,00
 - Groch zielony (Folger) 24,50—26,50
 - Lubin 60% 11,75—12,25
 - Lubin niebieski 10,75—11,25
 - Seradela 24,00—26,00
 - Rzepak zimny 45,00—46,00
 - Rzepak jary 42,00—43,00
 - Siemię lniane 57,00—60,00
 - Mak niebieski 87,00—90,00
 - Gorczyca 46,00—49,00
 - Koniczyna czerwona 95—97% 100,00—105,00
 - Koniczyna czerwona surowa 70,00—85,00
 - Koniczyna biała 250,00—300,00
 - Koniczyna szwedzka 150,00—160,00
 - Koniczyna 60% odtłuszczona 60,00—67,00
 - Koniczyna 60% w łuskach 25,00—30,00
 - Przełot 60,00—65,00
 - Rajgras 71,00—78,00
 - Tymotka 33,00—40,00
 - Makuchy lniane w taflach 23,00—24,00
 - Makuchy rzepakowe w taflach 15,25—16,25
 - Słoma pszenna luzem 1,50—1,75
 - „ pszenna prasowana 2,25—2,75
 - „ żytnia luzem 1,75—2,25
 - „ żytnia prasowana 2,75—3,00
 - „ owsiana luzem 1,50—1,75
 - „ owsiana prasowana 2,25—2,50
 - „ jęczmieńna luzem 1,50—1,75
 - „ jęczmieńna prasowana 2,25—2,50
 - Siano zwykłe luzem 4,75—5,25
 - „ zwykłe prasowane 5,75—6,25
 - „ nadnoteckie luzem 5,25—5,75
 - „ nadnoteckie prasowane 6,25—6,75
- Ogólny obrót: 3478 ton, w tym: pszenicy 530 ton, tend. spok., żyta 1464 t., tend. chwiejna, jęczmienia 295 t., tend. chwiejna, owsa 177 t., tend. spok., przetworów młynarskich 643 ton, tend. spok., nasion 166 t., tend. spok., pastewne i inne 203 t., tend. spok.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek, dnia 13 stycznia 1939 r.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka — płyty. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka — płyty. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,30 Duszy operetkowe — płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Przerwa. 15,00 „Legenda o św. Krzysztofie i o małym Dzieciatku Jezus” — audycja dla młodzieży. 15,20 Poradnik sportowy. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Rozmowa z chórami les. kapelana Michała Rękasa. 17,00 Dziwaczni sublokatorzy mrówek — pogadanka. 17,10 Narzędzie polskie wydanie Chopina — pogadanka. 17,20 Dawna muzyka skrzypcowa w wykonaniu Jerzego Stefana. 17,45 Skrzynka techniczna. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 „Teatr Bożego Narodzenia” — audycja literacko - muzyczna w opracowaniu Ireny Szymańskiej. 19,00 Koncert rozrywkowy (z Wilna). Wykonawcy: Ork. Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego, Olga Olgina i Edward Jakuc - Jakutis (śpiew), mały zespół mandolinistów „Kaskada” i akompaniament. 20,35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe, Nasz program na jutro. 21,00 Chór P. R. śpiewa: 1) Henryk Melcer: „Pani Twardowska” — kantata do słów A. Mickiewicza. — Wyk.: Chór i Ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota (I wykonanie). 2) St. Moniuszko: Chór dziewcząt z op. „Straszny Dwór” — wykonanie chóru żeńskiego i orkiestra. 21,15 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Warszawskiej. 22,30 „Przeżycie religijne w dziele sztuki — szkic literacki. 22,45 Muzyka (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

Poznań, 8,10 Program na dziś. 8,15 Nasz koncert poranny. Płyty. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,30 Poematy symfoniczne Ryszarda Straussa i audycja. Płyty. 14,00 Przegląd giełdowy. -14,10 z muzyki włoskiej. 14,55 Wiado-

mości bieżąca. 17,45 „Rozmaitości”. 18,00 Skrzynka rolnicza. 18,15 Nokturna Fis-dur Chopina w różnej interpretacji. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 22,55 Harry Roy gra. Płyty. 23,05 Zakończenie programu.

ŚLUCHAMY ZAGRANICZY

20,00 Droitwich. „Lakme” — opera. 20,15 Frankfurt. „Niziny” — opera. 21,00 Budapeszt. Recital fortepianowy. 21,00 Mediolan. „Tritico Franceseano”. 21,30 Paris PTT. Koncert symfoniczny. 00,15 Radio Paris. Koncert nocny.

WIELKI KONCERT UTWORÓW KARLOWICZA

W roku bieżącym mija 30-ta rocznica śmierci wielkiego kompozytora polskiego, Mieczysława Karłowicza. Karłowicz, który kochał polskie Teatry i szukał w nich natchnienia do swych dzieł, był również znakomitym taternikiem i narciarzem. Ostatnia jego wycieczka narciarska zakończyła się tragiczną jego śmiercią pod Kościelcem. W związku z rocznicą śmierci kompozytora Polskie Radio organizuje w Zakopanem wielki koncert, poświęcony jego utworom, który stanowić będzie godne rozpoczęcie międzynarodowych zawodów narciarskich. Koncert ten odbędzie się dnia 9 lutego i wezmą w nim udział poza Orkiestrą Polskiego Radia pod dyr. Fitelberga — dwie znakomite artystki polskie: Ewa Bandrowska-Turska i Eugenia Umińska.

Przy organizowaniu koncertu w Zakopanem współpracuje z Polskim Radiem Liga Popierania Turystyki.

PIĄTKOWA TRANSMISJA Z FILHARMONII

Piątkowy koncert filharmoniczny, który transmitowany będzie przez Polskie Radio o godz. 20,00 na Warszawę II i o godz. 21,15 na fali ogólnopolskiej, posiada wyjątkowo interesujący program. W koncercie tym cztery różne epoki reprezentowane będą dziełami pierwszorzędnymi wartości; a więc w programie jedna z najpiękniejszych symfonii literatury muzycznej, Symfonia g-moll Mozarta, wspaniały Koncert Skrzypcowy Brahmsa, poemat symfoniczny „Don Juan” R. Straussa i na zakończenie — Rapsodia hiszpańska Ravela. Orkiestrą dyryguje Walerian Bierdiajew, solista koncertu będzie znany skrzypek Szymon Goldberg.

Idea zjednoczenia zwycięża!

Powstańcy wielkopolscy i legionści J. Piłsudskiego przy wspólnym wigilijnym stole

Bydgoszcz, 12. 1.

Podniosły obchód gwiazdkowy urządzili w Bydgoszczy w wielkiej sali gimnastycznej PW przy ul. Sowińskiego dwie po ważne organizacje niepodległościowców: Związek Legionistów oraz Związek Powstańców Wielkopolskich, łącznie z Rodziną Legionistów i Rodziną Powstańców Wielkopolskich. Po raz pierwszy po 20 latach istnienia niepodległości naszej Ojczyzny wspólnie zebrali się ci, którzy oswojili nasz kraj, przy stole wigilijnym wraz z swymi rodzinami, dzieląc się opłatkiem. Ponad 700 osób szczególnie zapełniło wielką salę, przy czym przybyli wybitni przedstawiciele sfer wojskowych, władz i społeczeństwa. M. in. zaszczyli swą obecnością ten niezwykły obchód gwiazdkowy: do wódca Okręgu Korpusu generał Tokarzewski, gen. Grzmot-Skotnicki, ks. kan. mjr. Szacki, płk Przyjałkowski, wicestarosta Nowakowski, wiceprezydent dr Nawrowski, starościna Suska i konsulowa Górka. W chwili przybycia gen. Tokarzewskiego orkiestra wojskowa odegrała marsz generalski, następnie hymn narodowy. Prezes Zw. Legionistów p. dr Bermański powitał wszystkich, po czym zabrał głos ks. kan. mjr. Szacki, który rozpoczął łamanie się opłatkiem.

Imieniem Związków Powstańców Wielkopolskich w bardzo ciepłych słowach przemówił p. komendant Wozniński, podkreślając z zadowoleniem fakt, że narez-

W wielką rocznicę

Program akademii na 17 stycznia w Lesznie

Leszno, 12. 1.

W 19 rocznicę przejęcia Leszna przez władze polskie odbędzie się w roku bieżącym uroczysta akademii w dniu 17 stycznia o godz. 20 w auli Miejskiego Gimnazjum.

Na program akademii złożą się: 1) marsz Wielkopolski — orkiestra p. p., 2) przemówienie prof. Machnikowskiego, 3) deklamacja, 4) występ chóru „Dembniński”, 5) inscenizacja, 6) „Wiązanka mistrzów polskich” — wykona orkiestra p. p., 7) zakończenie (wspólny śpiew „Boże coś Polskę”).

Wstęp na akademii w cenie 1 zł, 75, 50 i 20 gr. Czysty zysk przeznaczą Komitet Obchodu na budowę pomnika powstańców i utrzymanie grobów powstańców w Lesznie.

Rekord ślubów i urodzeń w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 12. 1.

W Bydgoszczy w ciągu roku 1938 zawarto rekordową ilość, bo aż 1132 ślubów, czyli około 200 ślubów więcej niż w roku 1937. Urodzeń w tym roku było również o 200 więcej, niż w roku poprzednim. (j. k.)

O szkołę rolniczą w Lubawie

Toruń, 12. 1.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Powiatowej powiatu lubawskiego, została poruszona sprawa szkoły rolniczej w Lubawie.

Radni powiatu lubawskiego domagali się uruchomienia tej uczelni tak potrzebnej w powiecie czysto rolniczym, jakim jest powiat lubawski i sąsiednie. (j. k.)

Słaby eksport ziemniaków i skór Pokłosie z ubiegłego roku

Gdynia, 12. 1.

Rok ubiegły był niekorzystny pod względem eksportu polskich ziemniaków i skór. Ze strony rynków zagranicznych nasiloną została walka konkurencyjna przy pomocy obniżek cen względnie zwiększenia premii eksportowych (Holandia). W największej mierze zahamowanie się eksportu spowodowane zostało niskimi cenami w krajach importujących. Całkowite zamknięcie eksportu nastąpiło do krajów: Hiszpanii o-

cie po wielu latach łączą się starsi niepodległościowcy legionści z młodszymi t. j. powstańcami wielkopolskimi. Posłaliśmy na bój nie dla orderów — mówił dalej — nie dla korzyści materialnych.

Pięknie przemówił p. generał Tokarzewski, którego przemówienie przerywa-

no gromkimi oklaskami. Zasadniczą nutą tego przemówienia było staropolskie „Kochajmy się”. Odśpiewaniem koled i odegraniem kilku utworów muzycznych, w miłym nastroju spędzono ten piękny wieczór, który jest dowodem zwycięstwa idei zjednoczenia w społeczeństwie.

Czyn społeczny, godny naśladowania

Straż Graniczna ubogim dzieciom Zbąszynia

Staraniem p. Komisarza Straży Granicznej w Zbąszyniu, Kotapskiego, urządzono dla biednej dziatwy pogranicznej wioski Nądnia wspaniałą gwiazdkę. Obdarowano najbiedniejsze dzieci wioski odzieżą ciepłą i słodyczkami. Uroczystość gwiazdkowa odbyła się w szkole powszechnej w Nądni przy licznych udziałach z p. kier. szkoły Korbankiem i

Komisarzem Straży Granicznej, p. Kotapskim na czele. Przybyli również żony i córki oficerów i podoficerów Straży Granicznej, jak i społeczeństwo pogranicznej wioski Nądnia. Dowiadujemy się, że Straż Graniczna w Zbąszyniu zamierza urządzić w każdej pogranicznej wiosce taką uroczystość. Czyn wspólny i godny naśladowania!

Nieublagane prawo serii

Co 10 lat umierają dwie osoby

Mogilno, 12. 1.

W święto Trzech Króli zdarzył się w Mogilnie rzadki wypadek. W jednym dniu z różnicą zaledwie jednej godziny, zmarły 74-letnia śp. Kulińska i jej zamężna córka, 36-letnia ś. p. Kazimiera Konowska. Wspólny pogrzeb odbył się w poniedziałek. Tak matka, jak i córka chorowały od dłuższego czasu i los tak zrzucił, że zmarły równocześnie.

Wypadki śmierci dwóch osób w jed-

nej rodzinie w ciągu jednego dnia zdarzają się w Mogilnie periodycznie co lat 10 i miały miejsce w latach 1908 w rodzinie Bartekich, 1918 r. w rodzinie Borysów i w 1928 w rodzinie Kierzkowskich. We wszystkich wypadkach zawsze umarły matka z córką.

Przebieg choroby i fakt śmierci dwóch tak bliskich sobie osób w jednym dniu zastanawia i wskazuje poniekąd na działające pod tym względem tajemnicze prawo serii.

Zabiegi o ruchomy klucz w kontyngentach

Ważny postulat kupiectwa gdyńskiego

Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni poświęca wiele czasu badaniu możliwości rozszerzenia obrotów handlu zagranicznego i usprawniania aparatu handlowego w mieście portowym. W szczególności Izba popiera usiłowania kupiectwa polskiego przy tworzeniu nowych, poważnych domów handlowych, kładąc specjalny nacisk na koordynowanie czynności importowych z działalnością eksportową.

Poważną przeszkodą w powstawaniu nowych domów handlowych w Gdyni jest brak kontyngentów, które, zdaniem Izby, należy dostosować do rozwoju han-

dlowego portu i miasta. Wynika z niego potrzeba przyznania okręgowi gdyńskiemu ruchomego klucza udziału w kontyngentach, co pozwoliłoby na powstanie nowych firm.

Sprawa ta będzie szeroko omawiana na konferencji importowej, jaką zwołaże niebawem Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Izba Gdyńska przygotowuje na tę konferencję, dwa zasadnicze referaty: o imporcie owoców południowych oraz o imporcie śledzi solonych. W referatach tych podniesie Izba konieczność koncentracji handlu tych branż w Gdyni. (jk)

Zagraniczni studenci poznają polski przemysł

Przedstawiciele 17 państw gośćmi „Wspólnoty Interesów“

Bawiący od 2 dni na Śląsku członkowie Międzynarodowej Konfederacji Studentów, która odbywa w Polsce swoje doroczne obrady, zapoznali się z osiągnięciami polskiego przemysłu górniczo-hutniczego na przestrzeni ostatnich lat. W skład wycieczki wchodził przedsta-

wiciele 17 państw. Należy nadmienić, że wizyta studentów zagranicznych na Śląsku doszła do skutku dzięki zaproszeniu „Wspólnoty Interesów”, która umożliwiła w ten sposób zaznajomienie się uczestników wycieczki z gospodarczymi zagadnieniami Polski.

Krwawa masakra zakończyła huczną zabawę

Towarzysz pijackiej awantury z pękniętą czaszką w szpitalu

Gdynia, 12. 1.

Niezwykłe krwawa bójka rozegrała się w jednym z gdyńskich lokalów nocnych. W czasie hucznej zabawy, pomiędzy kilka podchmielonymi uczestni-

kami doszło do sprzeczki, która przerodziła się w krwawą masakrę. W wyniku bójki kilka osób zostało mocno pokiereszowanych, zaś jeden z gości, pracownik fryzjerski Bolesław Wiśniewski, otrzymał potężne uderzenie żelaznym łomem w głowę. Cios był tak silny, że Wiśniewski doznał pęknięcia czaszki. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza pogotowia ratunkowego, Wiśniewskiego, w stanie bardzo groźnym, przewieziono do szpitala SS. Miłosierdzia.

Zbąszyn

— Rolnikom ku uwadze. Jak już donosiliśmy, Spółdzielnia zakupu i zbytu żywego inwentarza w Nowym Tomyslu zakupuje trzode chlewną na targowicy miejskiej w Zbąszyniu. Targi te odbywają się w niedzielę każdego miesiąca od godz. 8—12. Rolnicy — korzystajcie z okazji!

— Ruch w towarzystwach. Odbyły się zebrania następujących organizacji: Tow. Powstańców Wlkp. oddziału zbąszynskiego w szkole przy Rynku, Kółka Włościanek w sali Domu Katolickiego oraz Katol. Stow. Kobiet oddziału zbąszynskiego.

— Walne zebranie robotników. Roczne walne zebranie Stow. Robotników Polskich w Zbąszyniu odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 12. Zebranie odbędzie się w sali Domu Katolickiego. Ze względu na ważne sprawy, przybycie wszystkich członków po żądane!

— Z zebrania Knapszaftowców. Odbyło się zebranie Stow. Ubezpieczonych w Niem. czech (Knapszaftowców) w lokalu „Sance Souci” w Zbąszyniu, na które przybyli liczni członkowie. Przedmiotem zebrania były sprawy ubezpieczonych w Niemczech, dotychczas przebywających we Francji.

— Statystyka parafialna. Statystyka parafialna za miesiąc grudzień ub. r. przedstawiła następująco: urodzeń zamotowano razem 20, ślubów 5 oraz pogrzebów 16. Nadmienić wypada, że w ciągu całego roku notujemy co miesiąc przyrost ludności w parafii zbąszynskiej.

Leszno

— Pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej. Odbyło się inauguracyjne posiedzenie nowo wybranej Rady Miejskiej. Na intencję pomyslniejszej pracy w nowej kadencji odprawiona została w kościele farnym Msza św. przez ks. prob. dr. Abła, który wygłosił również od ołtarza okolicznościowe przemówienie. W nabożeństwie wzięli udział członkowie Rady Miejskiej i Zarządu Miejskiego. Uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej rozpoczęło się o godz. 10-tej w pięknie przybranej sali obrad. Przedstawiciele władz i Radę Miejską powitał jako przewodniczący Rady p. burm. Kowalski, wyrażając życzenia owocnej pracy.

— Loteria fantowa na budowę kościoła. Komitet Budowy Kościoła postanowił na zebraniu sekcji finansowej urządzić wielką loterię fantową. Zważywszy wielkie powodzenie loterii fantowej z r. 1937 oraz życzliwość, z jaką Obywatelstwo miasta Leszna odnosi się do wszystkich poczyniań Komitetu Budowy Kościoła, można jej wróżyć wielkie powodzenie, tym bardziej, że przecież pośrednio wspomaga się tą drogą drogi nam bezrobotnych braci, którzy przy kościele znajdują zatrudnienie.

Jarocin

— Opłatek Z. Z. K. Związek Kolejarzy urządził w niedzielę, dnia 8 bm., uroczyste posiedzenie, połączone z akademią z okazji 20-lecia Związku. Bezpośrednio po uroczystościach łamano się tradycyjnym opłatkiem, a szereg najwybitniejszych dzieci z rodzin kolejarzy obdarzono podarkami. Uroczystość odbyła się w „Strzelnicy”, przy zgodnej harmonii i wielkim poczuciu koleżeńskości.

Posiedzą za straszenie Hitlerem

Sąd Okręgowy w Cieszynie skazał Pawła Bathelta z Wapienicy na 7 miesięcy więzienia za wyrażanie się wyrazami: „Gdy Hitler przyjdzie do Polski — to zrobi porządek”.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy skazał Pawła Gołębińskiego, rzeźnika, który w jednej z restauracji, będąc lekko podchmielony, wykrzykiwał: „Gdy Hitler przyjdzie — to dopiero pokaże” — na 4 miesiące bezwzględnej aresztu.

Sąd grodzki w Grudziądzu skazał Frydę Ziółkowską na miesiąc bezwzględnej aresztu i 20 zł grzywny za wyrażanie się: „Nie cieszcie się — niedługo przyjdzie Hitler i zrobi porządek, bo w Polsce nie ma porządku”.

Czyn godny pochwały

Świecie, 12. 1.

Członkowie Rady Miejskiej w Świeciu, zebrani na opłatkach świątecznym oraz z okazji zakończenia pięcioletniej kadencji, złożyli 26 zł na rzecz biednych miasta Świecie.

Jest to czyn, który wyróżnia pięknie członków starej Rady Miejskiej w Świeciu.

Zasłużona kara za zabójstwo w kłótni

Katowice, 12. 1.

Sąd Okręgowy w Katowicach rozpatrywał sprawę 30-letniego Józefa Wolnego, 29-letniego Antoniego Nowaka i 20-letniego Jana Ciesielskiego, którzy dnia 28 września 1938 r. podczas kłótni

zastrzelili Wilhelma Kasperczyka i ciężko ranili jego brata Antoniego.

Sąd w wyniku rozprawy skazał Wolnego na 4 lata więzienia, zaś Nowaka za współudział w bójce na 3 miesiące więzienia z zawieszaniem na 3 lata.

Ostatnie wiadomości sportowe o godzinie 23.00

Polskie Radio chcąc dać jak najwięcej wiadomości dla słuchaczy interesujących się sportem nadaje nie tylko specjalne audycje o ustalonych godzinach, ale również w dni rozgrywek poważniejszych imprez zimowych informuje sportowców o wynikach meczów jeszcze tego samego dnia w ostatnim dziesięciu radiowym o godz. 23.00. Na przykład zawody hokejowe i łyżwiarskie rozgrywane często w dni powszednie rozpoczynają się dość późno, bo około 19.20 i kończą się zwykle po godz. 21.00; wyniki więc nie mogą być podane w ramach wiadomości sportowych o godz. 20.50. Słuchacze sportowcy winni zatem słuchać w dniu poważniejszych zawodów ostatniego dnia nika radiowego.

Narciarstwo

Nowy kurs bokserski Warty.

Sekcja bokserska K. S. „Warta” uruchamia w najbliższych dniach nowy kurs bokserski dla nowicjuszy w sali bokserskiej Okręgowego Ośrodka W. F. w poniedziałki środy i piątki od godz. 18.30. Zapisy przyjmuje jeszcze Sekretariat Klubu, Aleje Marcinkowskiego 26 w godzinach od 9 — 14 i od 16 — 18.

Gry sportowe

Mistrzostwa Polski w siatkówce.

Turniej siatkówki kobiecej o mistrzostwo Polski rozegrany zostanie w Katowicach w dniach od 20 do 22 bm. w 2-ch grupach, a mianowicie:

Pierwsza grupa — AZS Warszawa, Olsza Kraków, KPW Katowice i Stradom Częstochowa.

Druga grupa — Polonia Warszawa, AZS Lwów, Znicz Łódź i mistrz Polesia.

Turniej siatkówki męskiej o mistrzostwo Polski odbędzie się we Lwowie w dniach od 27 do 29 bm. Zawody również rozegrane będą w dwóch grupach. Udział w turnieju mistrzowskim wezmą zespoły:

AZS Wilno — mistrz Polski, Śmigły Wilno, Pogoń Brześć nad Bugiem, Sokół II Lwów, Kresowiak Grodno, mistrz Warszawy, Olsza Kraków, KPW Katowice, Stradom Częstochowa oraz mistrzowie Pomorza, Łodzi i Lublina.

Rozmańności

Śmierć znanego dziennikarza sportowego.

W nocy z wtorku na środę zmarł w Warszawie młody i szeroko znany dziennikarz sportowy, Mieczysław Aleksandrowicz, jeden z najbardziej popularnych polskich reporterów sportowych.

Zmarły był współpracownikiem „Dobre go wieczoru”. Śmierć nastąpiła po operacji gruczołu tarczycowego. Przedwczesna śmierć Władysława Aleksandrowicza okrywa żalem i żałobą dziennikarski świat sportowy.

Piękna inicjatywa P. O. Z. B.

Dochód z meczu Poznań-Pomorze przeznaczono na FON

Imprezy pięściarskie organizowane przez Poznański Okręgowy Związek Bokserski powoli wyrabiają sobie dobrą opinię. Nie zawiodła się publiczność na ostatnim meczu Poznań — Berlin. Organizacja zawodów była sprawna, wszyscy reklamowani zawodnicy walczyli, słowem nie było zarzutów.

Obecny zarząd P. O. Z. B. z prezesem inż. Kuligowskim na czele, chce naprawdę uzdrowić pięściarstwo poznańskie. Na tym ostatnim meczu nie tylko osiągnięto sukces organizacyjny, ale i sportowy. Wysiłki, jak widzimy, nie idą na marne. Społeczeństwo poznańskie winno w pracach P. O. Z. B. pomagać, popierając wszystkie imprezy materialnie.

Na jednej z konferencji prasowej P. O. Z. B. uchwalono z inicjatywy prezesa Związku Dziennikarzy Sportowych, red. Świdzińskiego, urządzić najbliższy mecz na cele Funduszu Obrony Narodowej. P. O. Z. B. z niekłamany entuzjazmem przyjął ten wniosek i już zysk z najbliższego spotka-

nia bokserskiego między okręgami Pomorza i Poznania przeznaczony będzie na cele F. O. N. Oprócz tego P. O. Z. B. przeznaczą 1000 biletów dla Armii, by wśród wojska spopularyzować boks.

Nie wątpimy, że społeczeństwo poznańskie poprze tę imprezę, dając dowód swej obywatelskiej dojrzałości.

Zawody Pomorza — Poznań odbędą się w nadchodzącą niedzielę w hali repr. Targów Poznańskich o godzinie 19-tej i należy być do ciekawych. Reprezentacja Pomorza startować będzie w następującym składzie: Łada, Krzemiński, Rinke, Juchnicki, Wasiak, Witold, Karolak i Lukowski. Przeciwnikiem Łady, który ostatnio pokonał wysoko Lendzima będzie Stępniewicz. Walka ta zapowiada się bardzo ciekawie jak również spotkanie Krzemińskiego z Czerwińskim. Również i Janowczyk nie będzie miał łatwego zadania z bardzo dobrym Rinkiem.

Chmielewski przed ciężką walką

Przeciwnikiem jego będzie Lou Brouillard

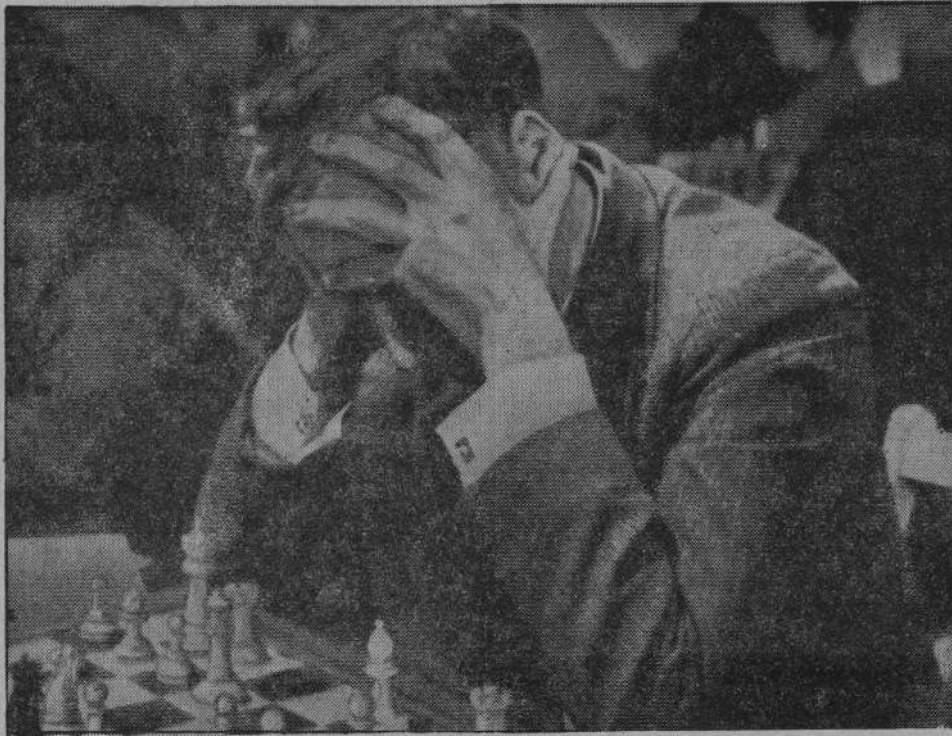
Zbyszko Cyganiewicz zakontraktował mecz Chmielewskiego ze znanym kanadyjskim Lou Brouillardem, aczkolwiek wielu przyjaciół Cyganiewiczów obawia się, że Chmielewski do tak poważnego meczu nie jest jeszcze przygotowany.

Lou Brouillard należy do najlepszej kla-

sy bokserów w wadze średniej. Mecz odbędzie się w Nowym Jorku.

W swoim czasie podawaliśmy wiadomość, że nad Atlantykiem w stanie Maine spaliły się cztery wille Cyganiewiczów. Obecnie asekuracja wypłaciła im odszkodowanie w wysokości 150.000 dolarów.

Echa światowego turnieju szachowego



Jak gdyby cały świat na tej szachownicy legł, z taką uwagą śledzą nad nią F. T. Pounce, uczestnik międzynarodowego turnieju szachowego w Hastings. Szachiści całego świata przybyli tam na kongres swój, który otwarto 28 grudnia ubiegłego roku.

Lekkoatletyka

Lekkoatleci Sokoła

Treningi Sekcji Lekkoatletycznej „Sokoła” Poznańskiego odbywają się w każdą środę od 18—20 i w każdą niedzielę od 10—13 w hali na boisku Sokoła, — dla druhen, druhów i młodzieży.

Treningi prowadzi kierownik Sekcji Marian Orłowski.

Pięściarstwo

Zmiany w składach naszych reprezentacji bokserskich.

W obu składach naszych reprezentacji bokserskich na mecze z Holandią i Szwecją znów zaszły zmiany. Przeciwno Szwecji w wadze półciężkiej wystąpi Szymura, a przeciwno Holandi w tej samej wadze — Karolak.

Piłkarska

Obrady poznańskich piłkarzy.

W niedzielę nadchodzącą odbędzie się doroczne walne zgromadzenie poznańskiego O. Z. P. N.

Tegoż dnia odbędzie się walne obrady Poznańskiego Motoklubu Unia.

Bramkarz Zamora żyje

W roku ubiegłym całą niemal prasę polską i zagraniczną obiegły wiadomości o śmierci w wojnie hiszpańskiej dwóch znanych sportowców, a mianowicie najsłynniejszego bodaj w świecie bramkarza piłkarskiego Ricardo Zamory oraz mistrza olimpijskiego w pięcioboju nowoczesnym kpt. Handrixa.

Ostatnio jednak okazało się, że pogłoski te były nieprawdziwe, gdyż obaj żyją. Oto Zamora grał przed kilku dniami na meczu piłkarskim pomiędzy reprezentacją Powstańczej Hiszpanii a repr. San Sebastian. Zamora bronił z powodzeniem bramki reprezentacji narodowej, która wygrała 4:1.

Kpt. Handrix również żyje i mieszka w Berlinie. Podczas świąt Bożego Narodzenia ożenił się — stąd dowiedziano się, że pogłoski o jego śmierci były fałszywe.

W kilku wierszach

— Armstrong nadal mistrzem świata w wadze półśredniej. Mistrz świata w wadze półśredniej, Henry Armstrong stoczył mecz w obronie swego tytułu z Baby Arizmendim, odnosząc zwycięstwo na punkty.

— Zwycięstwo hokeistów kanadyjskich w Wiedniu. Kanadyjska drużyna „Smoke Waters” rozegrała we wtorek wieczorem mecz w Wiedniu z reprezentacją tego miasta w obecności 6000 widzów. Zwyciężyli Kanadyjczycy w stosunku 10:1 (2:0, 1:1, 7:0).

— Siatkarze i koszykarze AZS w Tatrach. W Tatrach odbył się mecz koszykówki męskiej pomiędzy warszawskim AZS a kombinowaną akademicką drużyną Tatr. Zwyciężyła drużyna estońska w stosunku 57:19. W meczu koszykówki pań tych samych klubów zwyciężyły koszykarki AZS w stosunku 28:14. W meczach siatkówki studenci nasi zwyciężyli w stosunku 2:0, akademicki zaś w stosunku 2:1.

A. KUPRIN

POTĘDYNNEK

J. 6



70)

Tego wieczoru działo się wszystko jakby samo przez się. Przed bramą klubu stała para faetonów. Nikt nie wiedział kto dorożki zamówił.

W umyśle Romaszowa to ciemniało, to następowały, jasne, ostre momenty dokładnego pojęcia. Ujrzał się nagle siedzącym obok Wietkina. Na przodzie siedział ktoś trzeci, ale Romaszow nie mógł rozpoznać kto to taki, wiedział, że znajomy, postać jednak ciemniała, to szarzała. Nagle Romaszow zaśmiał się, podchwytyjąc uchem własny drewniany swój uśmiech.

— Łesz Wietkin, wiem, dokąd jedziemy. Wiesz mnie do kobiet. O wiem doskonale.

W tej chwili minął ich z ogłuszającym stukotem po kamieniach drugi ekwi- paż. Mignęły w świetle latarni rozgalopowane konie, woźnica rozmachując ba-

tem i czterech oficerowie z Krzykiem i świstem, kołyszący się na siedzeniu.

Świadomość wszystkiego nagle oslepiła Romaszowa. Tak, jedzie tam, gdzie wegetuje miłość sprzedajna. Za pieniądze? Na minutę? Ach mniejsza — cóż! „Kobiety, kobiety!” mówił wewnątrz Romaszowa jakiś dziki, niecierpliw głos. Mieszała się z tym głosem daleka, ledwo wyczuwalna myśl o Aleksandrze, ale w tem połączeniu nie było nic niskiego, obrażającego, lecz przeciwnie, coś rozkosznego, coś porwijącego serce.

Przyjedzie niebawem do tych kobiet, nieznanych sobie jeszcze, ani razu nie widzianych, do tych dziwnych, pociągających istot — do kobiet! Marze nie stanie się prawdą. Będzie patrzył na nie, brał je za dłonie, słuchał śmiechu, śpiewu. Będzie to dla niego radosną pociągającą w tem szalonym pragnieniu, któ-

re pociąga go do jednej kobiety na świecie, do Oleńki. Nie miał teraz żadnych celów ubocznych, chwyciła go tylko, jego, odrzuconego przez ukochaną, najprostsze zadowolenie, chwyciła tak, jak ciągnie w chłodną noc majak ognia ptaki zmęczone. Nic, nic więcej.

Konie skreśliły na prawo. Odrazu ustał stuk kół o bruk. Faeton potoczył się ulicą bitą, zjeżdżoną, pełną wybojów. Romaszow otworzył oczy. Przed nim w oddali ukazały się ogniki rozrzucone w ciemnościach. Chowały się za drzewa, za domy, to ukazywały, że zdało się, tam, daleko brodzi tłum ludzi, fantastyczna procesja z lampkami w rękach. Czasem zapachniała mocno czeremcha, czy akacja i znów wionęło zimne powietrze.

— Dokądże jedziemy? — zapytał ponownie Romaszow.

— Do Szleiferszy — krzyknął siedzący na przodzie. Romaszow z zadziwieniem pomyślał: „Ach tak, przecież to porucznik Epifanów”.

— Jedziemy do Szleiferszy! Czyś pan nigdy tam nie był?

— Idź pan do diabła! — zawołał Romaszow.

Epifanow śmiał się i mówił:

— Posłuchaj, Jerzy Aleksiejewiczu, chcesz, powiemy, żeś pan pierwszy raz. Co? No, mój drogi, moja duszko? Co-

to lubią. Cóż to panu szkodzi?!

Świadomość Romaszowa znowu się powlekła mgłą. Ujrzał się nagle w salonie z meblami wiedeńskimi. Po nad drzwiami, wiodącymi do innych pokoi, wisiały portiere jasne w kolorowe bukiety. Takie firanki osłaniały okna. Paliły się kinkiety. W pokoju było duszno, czuć było dym papierosów i zapach kuchenny.

Oficerów przyjechało z dziewięciu. Zdawało się, że każdy z nich jednocześnie i śpiewał i śmiał się i krzyczał. Romaszow chodził od jednego do drugiego poznając w nich z przyjemnością Bek-Agamałowa, Łbowa, Wietkina, Epifanowa, Arczakowskiego, Olizara i innych. i sztabkapitan Leszczenko; siedział pod oknem, jak zwykle ponury i milczący. Na stole, ni stąd ni zowąd, jak wszystko tego wieczoru, zjawily się butelki z piwem i wiśniówką. Romaszow pił, całował się, ścisnął, czując, że usta miał lepkie i słodkie. Kobiety było ze sześć. Jedną z nich z wyglądu czternastoletnia dziewczynka, ubrana za pazią, siedziała na kolanach Bek-Agamałowa i bawiła się jego akselbantami. Drugą, tęga blondynką w czerwonym szlafroku, z dużą, czerwoną, napudrowaną twarzą z uczernionymi brwiami podeszła do Romaszowa.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Kronika

Posel Ratajczyk interweniował w Min. Op. Społ.

13
styczeń

Piątek

Kalendarz rzymsko-katol.

Czwartek 12 Arkadusza
Piątek 13 Weroniki

Kalendarzyk meteorologiczny

Czwartek, g. 10 rano. Ciśnienie atmosferyczne średnie 754 mm. Temperatura powietrza w ub. dobie najwyższa + 2 st. C., najniższa - 2 st. C.
Stan wody w Warcie w dniu dzisiejszym wynosi + 18 cm. Temperatura wody + 0,1 st. C.

Nocne dyżury aptek

Sródmieście — Apteka dra Kierzyńskiego, ul. Pierackiego; Apteka pod Eskulapem, pl. Wolności 13; Apteka pod Złotym Lwem Stary Rynek 75; Apteka przy Grobli, Wielkie Garbary 41; Apteka na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76.
Jeżyce — Apteka Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10.
Łazarz — Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marszałka Focha 47.
Wilda — Apteka Fortuna, G. Wilda 76.
Solacz — Apteka przy ul. Mazowieckiej nr. 12.
Górczyn — Apteka Karpińskiego, ulica Marsz. Focha 158.
Dębiec — Apteka przy ul. Dębieckiej 6.
Poznań-Wschód — Apteka przy Krzyżu, ul. Główna 53.
Staroleka — Apteka miejscowa.

Ważne telefony:

Zegarynka — 07, Centrala międzymiastowa — 00, Informacja tel. — 09.

Z miasta

— **Osobiste.** W dniu dzisiejszym powrócił do Poznania po dwutygodniowym urlopie wypoczynkowym redaktor naczelny naszego pisma mgr Stanisław Zawadzki i objął urzędowanie.

— **Dziś przemawia Tibor Csorba w Pałacu Działyńskich.** W ostatniej chwili przypominamy, że dzisiaj w czwartek, dn. 12 bm. o godz. 20 przemawia w Pałacu Działyńskich p. Tibor Csorba na temat: „Literatura powojennych Węgier”. Przedprzebież wyłączenie w firmie St. Dippel, plac Wolności 11.

— **Poznanlacy poznajcie Poznań.** Związek Popierania Turystyki organizuje w nie dzielę następujące wycieczki: 1) Muzeum Prehistoryczne — Galeria Mielżyńskich i Biblioteka Tow. Przyj. Nauk, Zbiórka o godz. 11 przy ul. Sew. Mielżyńskiego 26-27. Karty uczestnictwa w cenie 0,40 zł, dla radioamatorów i młodzieży 0,30 zł. 2) Nowy Dom Akademicki (kuchnia — urządzenia gospodarze). Zbiórka o godz. 10 przy Włach Leszczyńskiego 6. Karty uczestnictwa w cenie 0,35 zł, dla radioamatorów i młodzieży 0,25 zł, do nabycia w portierni „Bazaru”.

— **Oddział L. M. K. im. Gen. Orlicz-Dreszera** urządził w dniu 14 bm. wieczór karnawałowy w salach Klubu Urzędniczego przy ul. Fredry 12. Początek o godz. 21-ej. Wstęp za okazaniem zaproszenia, które otrzymać można w biurze L. M. K. ulica Nowa 1, m. 5.

— **Licytacja wybrakowanych koni wojskowych.** Dnia 13 stycznia 1939 r. o godz. 9-tej odbędzie się w Poznaniu przy Placu Działowym Nr. 1 na dziedzińcu obok kościoła garnizonowego — publiczna sprzedaż 4 wybrakowanych koni wojskowych.

— **W Publicznej Szkole Dokształcającej Zawodowej Nr 4 dla Elektryków** odbyła się staraniem zarządu Koła Rodzicielskiego piękna uroczystość łamania się opłatkiem dla rodziców i uczniów. Uroczystość zagał szczerymi słowami niestrudzony prezes koła p. Sobkowiak. Okolicznościowa przemówienie wygłosił ks. prof. Kowalski. W serdecznych słowach przemówił do rodziców i uczniów kierownik szkoły inż. Sauter, życząc im pomyślności w Nowym Roku. Radca Wilczkowiak złożył kierownikowi szkoły i zarządowi Koła Rodzicielskiego życzenia dalszego rozwoju szkoły, dla dobra Państwa. W imieniu komendy Hufców Junackich przemówił por. Nabrdałk i złożył życzenia dla junaków, uczęszczających do szkoły. Wiceprezes koła p. Kamiński również życzył wszystkim pomyślności Nowego Roku. Przy pięknie oświetlonej choince i śpiewie kolęd spędzono miłe chwile.

Z życia organizacyj

— **Sekcja Pedagogiczna przy I. Sołalioji Pań Miejskich.** Ważne zebranie odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 17,00 w sali Księgarni św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego 22 I ptr. Referat na temat „Rzut oka na obecny stan wychowania w Polsce” wygłosi prof. Wachowski.

— **Stowarzyszenie B. Członków Ubezpieczeń Społecznych w Niemczech Oddział w Poznaniu.** Przewodnictwo zebrania objął prezes Zarządu Głównego L. Krzyżaniak. Po wysłuchaniu sprawozdań zarządu, udzielono ustępującemu zarządowi wotum zaufania i pokwitowania. W skład nowego zarządu weszli: Finke Stanisław — prezes, Łakomy Antoni — wiceprezes, Jankowski Walenty — sekretarz, Firlej Augustyn — skarbnik, Błaszak Adam — ławnik, Komi-

w sprawie strajku w fabryce papieru w Czerwonaku

Strajk robotników fabryki papieru w Czerwonaku, o którego przebiegu kilkakrotnie już informowaliśmy naszych czytelników, trwa w dalszym ciągu. Jak wiadomo, prokurator na zasadzie orzeczenia Inspekcji Pracy, uznał strajk za nielegalny, wobec czego robotnicy zmuszeni byli opuścić okupowany przez siebie teren fabryki.

W związku ze strajkiem wyjechał do Warszawy poseł Ratajczyk, który odpowiednie materiały przedłożył dziś Ministrowi Opieki Społecznej, wzgl. Głównemu Inspektorowi Pracy.

W miłym nastroju odbył się „opłatek” Obozu Zjedn. Narodowego

Poznań, 12. 1. W Pałacu Działyńskich odbyła się wczoraj tradycyjna uroczystość łamania opłatka, zorganizowana przez Obóz Zjednoczenia Narodowego Obwód na miasto Poznań. Wieczornicę zagał przewodniczący Obwodu mgr. Zdzisław Marchwicki, podkreślając, iż wspólne obchodzenie „opłatka” świadczy o silnych więzach, łączących wszystkich członków OZN w jedną, wielką rodzinę. Następnym w serdecznych słowach złożył wszystkim życzenia wytrwania w

szlachetnej walce o zjednoczenie Narodu Polskiego.

Z kolei przemówił w imieniu ks. prałata prepozyta Steinmetza ks. mansonarz Jany.

Łamanie się opłatkiem oraz odśpiewanie kilku kolęd przy zapalanej choince zakończyło pierwszą część wieczoru.

Następnie odbył się w miłym nastroju dancing. Około północy mgr. Marchwicki z p. Dutkowską wyprowadził tradycyjnego poloneza.

Starosta Czarnocki ponownie skazany przez Sąd Apelacyjny

Poznań, 12. 1. W dniu wczorajszym przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu toczyła się powtórna rozprawa odwoławcza przeciwko b. staroście kartuskiemu Jerzemu Czarnockiemu, który został oskarżony o liczne sprzeniewierzenia i nadużycia władzy w czasie swego urzędowania w Kartuzach.

Sędzia Wojtynowski przedstawił wyrok Sądu Okręgowego w Gdyni i poprzedni wyrok Sądu Apelacyjnego, który został częściowo przez Sąd Najwyższy uchylony.

Osk. Czarnocki był skazany za cały szereg nadużyć i przywłaszczeń. Twierdził natomiast, że przywłaszczone pieniądze używał na cele polityczne. Wnoszoną przez osk. Czarnockiego kasację Sąd Najwyższy odrzucił, uwzględnił natomiast częściowo kasację prokuratora.

Po przerwie o godz. 14 Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok skazujący osk. Czarnockiego na łączną karę 2 lat więzienia, 2000 zł grzywny i utratę praw publicznych i honorowych na lat 5.

Patrol społeczny Poznańskiej Legii Akademickiej w Sokalu na ziemiach wschodnich

Na święta Bożego Narodzenia Poznańska Legia Akademicka wysłała patrol społeczny, złożony z oficera i czterech szeregowych L. A., by w wioskach, w których latem 1938 r. L. A. miała trzytygodniowy Obóz Pracy, podtrzymać kontakt z ludnością miejscową, obdarzyć ją podarkami i z nią razem spędzić najpiękniejsze święta w roku, święto obchodzone uroczystość na całym świecie, święto pokoju i miłości — Boże Narodzenie.

W trzech wioskach, położonych blisko Sokoła (80 km na północny-wsch. od Lwowa), patrol L. A. urządził gwiazdkę, obdarzając dzieci słodyczkami a starszych odzieżą, żywnością i książkami. Poza tym w jednej wsi pozostawiono pierwszorzędną radioaparat — dar Rozgłośni Poznańskiej — Spółki w likwidacji.

Prócz tych oficjalnych wystąpień prowa dził patrol na swych zagrożonych ziemiach polskich, propagandę polskości. Ludność odnosiła się do nas z sercem i prawdziwie szczerą życzliwością, podkreślając zawsze ofiarność żołnierzy L. A. Jedyną ich prośbą było, by akademicy - żołnierze znów latem do nich przyjechali i tak jak dotychczas dawali im otuchy w ciężkiej walce o polskosc naszych ziem południowo - wschodnich.

Prosił też, aby uczestnicy patrolu podziękowali społeczeństwu poznańskiemu za wspaniałe dary gwiazdkowe i aby społeczeństwo serdecznie pozdrowili i zapewnili, że oni — mieszkańcy ziem wschodnich od wieków polskich ziem tych zawsze bronić będą.

się rewizyjną tworzą: Zygarłowski Jerzy, Gruntkowski Józef oraz Tomczak Franciszek. Następnie p. Krzyżaniak wygłosił referat o sprawach ubezpieczeniowych, w szczególności wyjaśnił przepisy znolizowanej ustawy niem. z 21. 12. 1937 oraz postanowienia z konferencji polsko - niem. z 27. 7. 38 r. We wszystkich sprawach, dot. Stowarzyszenia oraz ubezpieczeniowych, należy się zwracać pod adresem naszego stowarzyszenia Poznań, Marsz. Focha 30, m. 8.

— **Związek Inwalidów Wojennych.** Odbyło się tradycyjne łamanie opłatka Sekcji Kółka Młodzieży Pozaszkolnej przy Związku Inwalidów Wojennych R. P. Kółko Młodzieży, które stanowi własny samorząd, wystąpiło z bogatym programem deklamacyjny i śpiewu. Wśród bardzo miłego i serdecznego nastroju przy udziale pp. Poźniaka, przedstawiciela zarządu Głównego Związku w Warszawie, Stacheckiego, prezesa zarządu okręgowego, Kempnińskiego, prezesa koła Poznań, Powela, kierownika Państw. Zakładu Szkolnego dla inwal. wojen. i wojsk. w Poznaniu, Janiszewskiego, sekretarza Koła Poznań, opiekunów — wychowawców i wielu innych oraz rodziców dzieci, nastąpiło wydzielenie upominków i wręczenie dyplomów za strzelanie do tarczy i gry domowej. Poza tym odbyła się wspólna herbata i poczęstowanie młodzieży słodyczkami ze strony koła miejscowego Związku.

Komunikaty

— **Siostry Pogotowia Sanitarnego P. C. K.** W piątek, dnia 13 bm. o godz. 19 odbędzie się ważne zebranie siostr pogotowia sanitarnego P. C. K. w świetlicy P. C. K. przy ul. Ratajczaka 16. Na zebraniu tym, dyrektorka Szkoły Pielęgniarskiej P. C. K. p. Maria Jędrzejewska wygłosi ciąg dalszy referatu pod tytułem „Zagadnienia z etyki pielęgniarki”. Stawienie się wszystkich siostr pogotowia sanitarnego P. C. K. z terenu miasta Poznania i powiatu obowiązkowe.

— **Polski Biały Krzyż** dziękuje. Wydział oświatowy Polskiego Białego Krzyża składa najlepsze podziękowanie pp. kierownikom (kierownikom) szkół powszechnych oraz działów szkolnej niżej wyszczególnionych szkół za serdeczne liściki i piękne ozdoby choinkowe, oliarowane dla świetlic żołnierskich garnizonu poznańskiego: 14 szk. powszechnej, 49, 13, 31, 10, 2, 17, 29, 12, 11, 15, 40, 34, 30, 27 i 23 szkole powszechnej. Prywatna szkoła powszechna koeduk. św. J. Bosko, Prywatna szkoła powsz. koeduk. Sulerzyńskiej-Głogowskiej, Gimnazjum Czajkowskiego, Prywatna Szkoła św. Kazimierza, Szkoła prywatna SS. Elżbietank.

Powrót p. wojewody

Wczoraj o godz. 22 powrócił do Poznania z urlopu wypoczynkowego p. wojewoda plk. Artur Maruszewski.

Na dworcu oczekiwali pana wojewodę p. wicewojewoda Jan Lepkowski, wicestarosta grodzki Schlingler i sekretarz osobisty Moczulski.

Badania techniczne pojazdów mechanicznych

Urząd Wojewódzki Poznański podaje do publicznej wiadomości że dla udogodnienia zainteresowanych rejestracji pojazdów mechanicznych przeprowadzać będzie w niżej wyszczególnionych miejscowościach i terminach badanie techniczne pojazdów mechanicznych.

W Poznaniu na placu Kolegiackim w każdy wtorek i czwartek od godz. 10 do 12 pojazdów mechanicznych nowych i używanych, a ponadto w każdą sobotę tylko nowych samochodów osobowych i motocykli.

W Kaliszu na placu św. Józefa nr. 1, dnia 8 lutego, 3 kwietnia 2 czerwca br. o godz. od 9,30 do 12.

W Koninie przed Starostwem Powiatowym dnia 1 kwietnia w godz. 9,30 do 12.

W Lesznie przed Starostwem Powiatowym dnia 14 kwietnia w godz. 10 do 12.

W Ostrowie przed Gazownią Miejską dnia 11 stycznia, 3 marca, 5 maja w godz. 9,30 do 12.

W wyżej podanych terminach i miejscowościach będą przeprowadzane również okresowe badania państwowych pojazdów mechanicznych zgodnie z Ministerialną Instrukcją o konserwacji i utrzymaniu Państwowych pojazdów mechanicznych.

Zgłoszenia do rejestracji i badania technicznego należy kierować do Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego, Wydział Komunikacyjny - Budowlany, Oddział Ruchu Drogowego.

Nadzwyczajne zebranie

pracowników gastronomicznych.

Po pertraktacjach, odbytych z Zrzeszeniami Pracodawców, Zarząd Związku Zjednoczonych Pracowników Gastronomicznych w Poznaniu wzywa szerokie koła koleżeńskie do licznego udziału w nadzwyczajnym zebraniu informacyjnym w sali St. Heyduckiego (Masztalarska 8) w nocy z czwartku na piątek, 12 stycznia rb. w celu przedłożenia propozycji i uzgodnienia poglądów przed zawarciem układu zbiorowego. Kto docenia ważność unormowania warunków pracy i wynagrodzenia w zawodzie naszym, uczestniczyć winien w zebraniu tym bez względu na swe obowiązki. Początek obrad o godz. 1-szej.

3 ofiary zaccadzenia

Grudządz, 12. 1.

Zaccadzili się podczas snu we własnym mieszkaniu rolnik Władysław Dylewski, jego żona Maria i córka Władysława. Dylewska zmarła, Dylewski i córka walczy ze śmiercią w szpitalu w Wąbrzeźnie.

Wypadków śmiertelnego zaccadzenia jest obecnie — w porze zimowej — bardzo dużo a główną tego przyczyną jest ludzka nieostrożność, pod wpływem której już nie tylko jednostki, ale całe rodziny kładą się do snu w pokojach lub izbach, ze złymi lub źle napalonymi, przedwcześnie zamkniętymi piecami.

Komunikaty teatralne

— **Teatr Wielki.** Dziś, w czwartek połączony dramat muzyczny D'Alberta „Niziny” z występem gościnnym Wandy Wermińskiej. W piątek opera Ponchiello „Gioconda”. Przedstawienie związkowe, Ewa Bandrowska - Turska wystąpi jedyną raz w naszym teatrze w sobotę, 14 bm. w popisowej partii Violetty w Verdi'ego „Traviacie”. Zapowiedź tego atrakcyjnego występu gościnnego wywołała wśród wielbicieli talentu Bandrowskiej wielkie zainteresowanie. „Noc w Wenecji”, jednak z najpiękniejszych klasycznych operetek Jana Straussa będzie najnowszą karnawałową nowością w Teatrze Wielkim. Premiera w czwartek, 19 bm.

— **Teatr Polski.** Dziś, w czwartek, „Egzamin z miłości”, komedia muzyczna. W piątek odczyt Adama Grzymały - Siedleckiego p. t. „Co jest z teatrem w teatrze”.

— **Teatr Marionetek „Błękitny Pajac”** Obecnie czynione są przygotowania celem wystawienia nowej bajki, której tytuł kusi czarowną nazwą „Cudowny Kamień”. Bajka obfituje w wesołe, beztroskie piosenki, które niewątpliwie wpłyną na radosny nastrój widzów dorosłych i młodocianych. Premiera bajki pt. „Cudowny Kamień” odbędzie się już w czwartek, dnia 12 bm. o g. 17-tej.

TABELA LOTERII

(NIURZEDOWA) z dnia 11 stycznia

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stata dzienna wygrana zł. 5.000 pada na nr. 97858

Zł. 15.000 na nr. 22105
Zł. 10.000 na nr-y: 5477 7924
Zł. 5.000 na nr-y: 16284 18093 57210
Zł. 2.000 na nr-y: 13083 23301 33372 34107
37722 44253 48345 48717 53941 85044 87924 98057
104948 121537 122333 134331
Zł. 1.000 na nr-y: 1694 6610 9000 17318 18651
19818 22128 30320 32029 36099 37755 40711 51700
60731 65467 69469 70030 70908 78988 80323 90483
93365 98341 107372 115280 117772 134888 134992
144700 146121 152301

Wygrane po zł 250

80 100 76 439 597 655 839 995 1132 45
897 301 55 436 587 864 2178 87 336 429
89 79 535 63 847 932 2 3134 432 502 683
700 44 858 84 973 4033 120 39 277 588 679
964 5222 337 566 846 976 6153 76 85 245
375 407 16 20 536 48 86 94 637 76 88 821
83 95 7116 56 239 338 71 459 522 53 74
693 910 30 41 8039 57 164 79 285 324 98
592 671 791 933 60 2 9080 237 495 596
866 81
10226 484 5 8 734 42 802 32 97 929 69
11115 349 89 403 40 505 17 90 1 12007 35
473 539 63 644 852 928 13007 35 48 169
75 239 62 311 423 74 82 630 804 905 89
14005 137 75 240 53 544 54 87 111 819 90
15171 334 91 737 51 80 865 943 72 16004
21 582 641 56 92 17062 154 298 437 530 5
710 43 78 833 91 903 18076 81 202 77 457
609 802 92 925 39 93 19034 372 474 579
93 664 79 780 806 12 93
20061 205 415 558 624 8 83 742 857
21103 404 593 4 674 731 72 25 955 22023
203 8 433 67 92 533 93 632 69 99 712 55 98
84 901 4 14 23009 36 42 129 72 201 3 924
84 93 441 71 677 714 60 800 27 24061 98
330 613 26 84 71 83 833 42 963 70 25170
88 315 410 537 26109 22 79 272 415 531
829 49 88 921 27065 105 278 349 526 52 64
93 630 73 91 823 67 28000 105 400 84 537
697 720 63 880 92 29192 244 7 323 473 741
8 88 865 944
30023 199 220 387 435 5 543 618 46 712
53 68 926 64 31031 125 220 62 361 96 458
94 509 624 35 718 83 3 831 84 984 32065
4 101 27 246 9 303 494 536 9 77 93 664 919
46 87 80 33110 262 447 484 908 34196 283
94 395 430 7 88 824 963 35026 91 104 203
30 58 437 680 762 77 36027 60 73 7 114
297 427 829 34 67 70 37060 200 97 318 67
476 93 551 603 837 88 91
38026 103 303 82 411 71 639 51 702 973
39115 24 221 40 51 480 523 714 875 916
40050 60 88 107 236 82 418 507 13 71 607
9 59 878 644 41091 173 48 379 486 536 60
71 703 4 78 928 87 42013 30 89 124 39
260 67 365 97 43107 48 246 59 313 71 508
611 815 76 969 44088 203 448 70 45094 110
304 71 411 59 554 46039 174 239 371 84
419 77 83 626 36 82 871 909 47005 97 137
271 92 353 63 70 412 520 631 719 99 856
914 48132 79 243 83 92 95 441 501 95 654
761 807 28 79 921 49066 184 85 456 90 506
89 92 605 729 69 8228 91
80005 75 223 51 621 37 844 913 80 51154
225 56 373 430 62 76 83 527 68 665 712
873 929 29089 59 127 287 98 318 73 546 695
702 53 39 570 73 925 53022 268 447 302
85 57 693 8 84002 8 82 92 139 274 87 311
13 70 405 546 642 90 758 881 903 55028
37 47 184 275 94 440 92 528 63 654 743
64 67 84 872 82 931 38 56058 149 237 523
276 947 57032 66 86 248 519 95 644 56
732 961 58004 41 338 542 667 743 63 935
43 63 84 90 59135 242 93 328 554 67 650
721 841
60005 32 228 306 74 98 457 94 544 681
979 86 848 61124 37 210 345 412 58 536
905 928 27 68 63171 820 66 63063 132 61
379 403 44 770 64068 112 95 480 84 733
82 61 99 999 65237 41 368 71 424 851 967
94 6045 213 38 337 665 84 761 99 812 21
34 921 67195 273 523 49 69 675 78 732 92
904 68007 173 420 554 615 780 866 75 507
77 69245 62 340 94 610 22 692 784 813 902
87
70008 33 35 257 81 378 421 508 75 95
862 838 89 919 71066 193 295 516 22 857
933 72062 189 275 485 551 612 88 715 80
889 98 942 73109 75 235 77 327 67 402 22
86 522 26 825 945 74002 60 157 206 61
89 382 428 389 806 81 83 972 75028 59 298
674 563 659 742 917

76034 57 171 75 256 559 65 995 77022 30
54 195 463 734 886 78020 53 232 36 379
406 568 606 41 717 55 821 79014 71 321 470
501 727 821 29 958
80001 37 71 134 82 210 34 95 314 483 558
617 81027 271 74 460 67 527 605 776 83
82012 448 68 548 897 911 41 83184 341 96
435 531 964 84004 54 224 492 663 769 80139
160 302 43 47 98 845 973 90 96 86305 408
574 724 78 813 937 87371 518 743 842 968
88287 701 44 82 807 77 89020 31 115 298
398 565 634 727 47 51 968
90021 444 575 76 613 88 762 883 97 91012
131 250 71 546 48 830 92077 169 594 633 84
868 973 93413 22 616 72 886 82 94032 34
207 37 348 71 92 404 32 549 71 622 778
95427 517 45 751 73 890 956 96027 60 253
304 647 62 756 910 52 97067 223 37 57 74
355 69 561 72 750 985 98064 165 280 402
15 672 737 99000 3 120 22 232 311 49 437
768 883
100049 164 97 334 458 81 570 77 600 782
855 80 99 993 101026 182 216 338 480 92
97 509 33 652 727 67 74 839 79 943 61 97
102284 360 461 93 855 59 970 103067 85
123 261 332 411 26 717 936 41 72 104369
484 533 56 95 691 737 800 71 918 105192
233 61 395 439 88 591 911 40 482 46 66
106010 255 335 819 59 908 29 98 107233
650 740 77 108422 617 21 67 717 33 48 70
988 109040 114 238 342 556 602 85 96
110092 592 664 725 869 111347 48 677
88 974 112020 316 93 483 778 890 919
113018 32 182 303 75 466 79 634 717 942
114285 336 464 588 707 805 930 115191
370 67 429 43 709 13 805 48 901 116045
237 62 346 89 635 732 75 815 917 76 78
117148 236 71 377 493 632 60 730 802
3 8 986 118151 237 94 369 408 79 89
694 709 94 989 119011 44 142 93 269 82
354 79 608 28 96 807 88 962
120104 213 37 523 702 813 946 121085
126 58 72 361 48 510 42 614 803 16 917
122858 83 374 624 864 88 123123 73 265
73 364 72 600 19 25 729 833 920 124041
54 95 206 71 444 60 63 94 654 63 780
994 125048 33 135 346 631 434 82 529
680 835 513 63 126028 245 334 416 52
88 540 681 84 127029 59 178 391 434 81
558 653 71 723 877 984 86 128138 98
460 522 602 46 737 965 129088 123 43
60 73 90 571 602 938
130067 59 120 42 499 655 817 99 131023
236 396 74 594 771 841 48 99 132203 8
84 383 88 655 133330 36 413 35 45 506
82 776 87 869 943 62 134216 32 310 68
586 744 822 39 64 998 135259 357 540
596 625 818 54 136037 155 220 489 544
634 732 854 962 92 97 137017 32 283 93
592 508 670 757 80 822 42 80 906 138034
126 73 202 340 419 592 77 768 139032
55 154 302 52 402 85 515 28 40 81 756
63 897 922 96
140137 301 507 41 627 788 965 141187
231 55 334 78 520 93 677 93 781 819
142097 381 92 96 568 79 653 730 60 7
841 966 143085 122 67 92 312 87 353
446 59 79 564 748 876 144039 59 240 354
84 427 865 145019 37 39 146 278 310 502
48 632 787 921 146055 62 154 79 248
458 592 643 54 94 758 86 94 862 998
147101 51 259 77 400 603 56 767 68
875 986 148014 23 34 106 212 515 713
813 70 96 903 74 149006 7 117 82 308
687 772 879 918 30
150078 144 52 390 88 361 603 76 99
736 909 70 151045 77 81 381 256 92 325
551 693 727 68 977
152211 502 680 785 153116 69 388 469 85 648 805
58 918 154229 318 71 403 586 59 524 155086 102
38 331 534 98 621 766 557 156010 12 178 217 355
400 557 830 51 950 157039 57 199 547 690 869
97 917 52 91 158032 139 211 481 573 631 57 66
786 83 886 920 50 159009 60 183 217 51 71 348
561 609 17 31 838 74 86 99

III ciągnięcie Wygrane po zł 250

192 240 336 698 1394 488 564 826 37
2108 205 98 3016 364 66 508 604 4231
323 5065 318 446 523 902 6097 166 68 204
305 95 913 7040 68 78 209 532 704 848
8021 225 63 414 99 9066 105 342 69 96
88 960
10148 358 597 749 32 834 56 11005
96 120 364 408 67 753 925 12019 51 151

807 394 637 797 13151 551 644 734 8261
909 14017 432 601 703 829 82 937 15627
86 976 16034 64 292 319 430 58 575 17125
99 340 94 618 727 75 843 64 531 18016
48 201 28 393 606 62 831 50 73 19103
234 348 733 870
20325 477 706 836 21012 25 400 69 984
691 923 22101 260 86 582 822 43 999 23034
133 77 269 420 585 663 966 24053 88 485
802 75 25151 751 26059 328 53 596 840
27336 436 72 504 32 785 843 947 28134
464 655 714 989 29639 880 951
30053 555 631 866 31023 299 79 592
660 886 32145 218 321 507 615 74 90
795 33335 555 661 818 918 34078 189
700 313 71 938 98 35079 408 60 561 819
40 37248 402 32 84 803 962 38179 229
317 43 62 887 39148 243 312 22 658 780
40069 446 88 671 704 68 890 41029
141 55 89 288 779 952 42177 308 476
729 43068 180 244 72 511 619 793 44093
209 8 306 51 985 45128 36 210 454 974
46295 358 62 548 59 93 735 862 938 47194
231 63 65 305 595 830 923 48333 505 806
49174 670 78 79
50362 66 568 31153 200 71 93 360 62
434 716 920 52321 443 652 709 70 851
98 53019 228 52 307 86 441 688 724 54093
308 56 852 55189 257 700 920 56150 79
294 629 817 98 57564 58024 241 328 92
944 59001 109 335 410 528 871
60142 175 381 553 61268 363 486 62032
245 338 796 881 63685 618 907 33 98
64325 676 93 953 65052 109 763 839 66377
99 555 699 719 67231 332 95 870 943
68098 314 35 557 849 926 46 69162 341
69 856 951
70038 113 270 71025 307 525 811 99
994 72117 340 416 937 73025 28 158 208
37 325 56 74431 72661 86 811 58 76195
236 690 965 77451 657 84 829 973 78225
310 36 79262 392 474 521 85 802
80093 746 962 81007 71 475 836 85
950 82410 14 671 744 71 83445 30 83
725 906 84312 638 765 74 961 74 82 85002
52 108 200 440 54 765 855 86120 87378
676 839 64 89621 108 95 665 839
90039 50 665 875 947 91051 126 262
558 785 962 92071 251 464 648 875 93055
70 89 303 528 894 992 94003 307 50 678
803 95080 119 26 46 84 286 313 17 83
745 815 96019 92 595 753 63 973 97107
370 590 83 698 726 952 98224 38 54 386
724 947 99013 17 255 373 593 66
100107 467 99 701 920 39 53 101372 74
700 721 59 904 102092 693 945 105233
436 61 725 104238 698 105988 106415 516
647 55 899 107064 160 94 229 383 400 784
108112 317 425 915 109103 99 456 679
31 722 889 50
110153 81 290 398 110336 135 860
112238 568 640 87 113180 223 48 343
114114 374 417 598 651 115037 68 221
328 401 71 806 50 116185 240 551 865
117517 118030 181 200 55 78 313 415 503
83 881 973 119018 228 66 509 65 773 91
981
120269 934 121153 82 89 228 315 340
68 122028 68 98 96 182 242 394 421 653
95 702 22 35 68 123065 138 211 485 124775
125296 462 523 699 126178 374 844 127182
202 13 23 555 770 994 128783 929 64 95
129204 20 586 674 712 998
130164 240 94 307 669 990 131151 203
418 52 611 893 132013 63 144 307 499
548 646 723 133096 267 379 433 48 630
748 892 134249 704 87 855 967 135486 96
510 37 43 661 755 136091 188 348 400
40 47 896 137903 970 138474 717 139500
86 87 447 87 208 66
140362 557 680 861 94 141095 98 308
644 795 910 142061 422 763 67 99 143126
34 263 420 500 24 623 78 708 844 929
36 144339 145047 71 250 360 68 320 676
761 899 146020 320 438 93 147416 542
714 17 805 961 75 944 148004 43 46 385
464 74 718 864 86 149639 762 805 78
150175 599 651 596 151023 267 412
512 49 617 152203 430 69 743 844 153391
402 87 749 833 154164 94 388 502 34 610
11 705 159800 473 610 764 156278 92 260
424 701 157033 111 39 55 226 444 450
852 949 87 158007 194 315 433 584 767
955 159240 74 990

IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stata dzienna wygrana zł. 20.000 pada na nr. 56441
Zł. 25.000 na nr. 86397
Zł. 10.000 na nr-y: 85910 87370 156665
Zł. 5.000 na nr-y: 20461 25327 62659 120389

Zł. 2.000 na nr-y: 8085 10204 8087 8090
74808 74709 100333 107331 108226 118212 137884
145169
Zł. 1.000 na nr-y: 3888 19304 20881 23122
26201 30522 33882 34486 38084 39877 40092 41720
45616 50684 55827 61079 64578 72091 78756 102404
104622 109264 121016 122897 138411 143997 155704

Wygrane po zł 250

11 287 303 542 622 77 988 11003 9
10 89 434 2038 134 603 746 73 828 3153
201 312 879 4438 75 704 862 75 947 5150
96 200 82 564 80 806 634 616 936 7130
341 577 788 841 8044 218 92 309 302 94
965 9047 135 288 332 452 532 648 733 74
10089 95 316 464 784 945 11139 268
378 478 84 537 85 922 12452 57 543 775
13267 326 14001 125 337 67 609 36 41
855 15101 23 26 362 522 33 987 16170
562 765 17208 326 733 72 844 54 72 87
18212 355 446 719 864 909 19739
20119 485 730 917 21019 158 269 323
862 968 22110 68 485 507 607 753 23200
507 964 24014 168 86 556 25013 81 388
463 530 65 68 681 988 26061 27384 30
409 28063 70 148 217 25 73 308 30 439
29801 801 55 922 30181 273 317 24 400
504 797 978 99 310

Z dnia

Egipskie ciemności

W miście ciemno — to pogotowie opla. Siedzę w restauracji i czekam na odwołanie alarmu. Ponieważ mój przyjaciel Zbigniew mówi, że nazemnatrz jest znacznie więcej gazu, jak wewnątrz, więc proponuję wyrównać.

Nic więc dziwnego zatem, że w pierwszej chwili wydało nam się, że przy sąsiednim stoliku wyrasta jakiś jegomość, ubrany po staroświecku. Jegomość ów dwoi nam się w oczach, pochyla nad stołem i gęsim piórem na pergaminie wypisuje jakąś długą epistolę. Stoi przed nim butelka miodu staropolskiego, z której odlewa sobie wina porcjami do szklanki i pociąga. Denerwuje nas ten szczegół, że robi to właśnie wtedy, kiedy my to robimy.

Przestał wreszcie pisać, wychylił do dna napełnioną miodem szklankę, rozkoszował się smakiem, i po chwili zasnął. Zbliżyłem się ciekawo do stolika i niedyskretnie zacząłem czytać:

Annum domini 1939 post Christum natum straszny dla całej ludzkości był. W grodzie Przemysława, inaczej Poznaniem zwanym, dzwiny niesamowite się działy.

Wprzódy zatem rozległy się ze wszech stron wycia, na podobieństwo piekielnych, i światło w zupełności zagasło, a ciemności zaległy okropne, które z cudzoziemska „opl” zowią. Ciemności były tego gatunku, iż człek czeka na odległość jednego łokcia, co dopiero stajania rozpoznać nie mógł.

Nad głowami, na podobieństwo insektów straszliwych, maszyny po pięć albo zgoła jeszcze więcej krążyły i clamor robiły straszliwy, na dzwiny ludziom. Ma chiny owe z niebios żelastwa wszelkie rzucić zaczęły, które z wielkim hałasem a hukiem się rozrywały, czyniąc nie mało smrodu i dymu. Smród ten w oczy lał, aże lacrimae obficie z oczu ku uciesze gamiedzi płynęły. Ludzie, którym ten smród nie znany był — chowali się do furt, lubo zgoła do pinnic, schronami zwanymi, i przebywali tamże do rana.

Tego roku ludzie taśmy sobie na szyje niby stryczek uwiązali, a na przodku puszki zielone, karbowane, do ventrum przypinali. W tej puszcze maska była, jakiej w theatrum Grekowie używali, ieno że z większymi oczyma i „pochlaniacz” jakowys miała.

Naostatek monstra po ulicy zaczęły chodzić okropne, w hajdawerach szerokich, w kapturach, krzyczach a butach drewnianych do kolan z maskami owymi i praktyki czyniąc niesamowite. Insze członki mieli spełna — byli podobni niejako nurkom morskim, co to wodę mierzą, a na niebezpieczność się poważają. Pierwszy dzierzył na kiju drewnianym buńczuk, który (o tempora!) z galgana zrobiony był. Onże wyciągał w górę ramie i znaki dawał sprosne. Pozwani z naczyniami, pędzłami y wiadrami, grabiamy i inszemi instrumentami za nim podążali i oznaczali na ziemi figury dziwaczne i czary czynili.

Czary to były nieomylnie, bowiem pośledni z nich transparentum niósł, na którym ludzkie piszczała i cranium namalowane były — a środkiem „ypery” napis szedł. Czary czynili okropne: a boły drewniane o pulver na ziemi rozsypany wycierali a walali się napręmem, a smarowali kaptury, a wodą się oblewali.

Monstra te, instrumenta sve zabirali, a na wóz bez konia kładli i z hałasem i rumorem odjeżdżali.

Annum domini 1939 post Christum natum, zwłaszcza stycznia początek, straszny dla całej ludzkości był.

W grodzie Przemysława takie się dzwiny działy.

HENRYK SIM.

1000 zł na ścigacz „Pomorze“

Gdynia, 12. 1.

W Pogódkach, w pow. kościerskim, odbyła się uroczystość 20-lecia istnienia L. M. K. Podczas akademii stwierdzono, że sekcja Obrony Morskiej oddziału zebrała dotąd na ścigacz „Pomorze“ 1.000 zł, na którą to kwotę wręczono p. staroście powiatowemu, Korniakowi, symboliczny czek. Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu państwowego. (jk)

TELEGRAMY

Niemcy poprą żądania Włoch

Rośnie opozycja przeciwko min. Bonnet'owi

Paryż, 12. 1. (ATE)

Korespondent ATE uzyskał informacje, dające podstawy do przypuszczenia, że rząd francuski otrzymał ostatnio z ambasady francuskiej w Berlinie raporty, które świadczą, że rząd niemiecki gotów jest udzielić bardzo daleko idące poparcia Włochom w związku z ich żądaniami w Afryce.

Raporty te, które pokrywają się zresztą z głosami prasy niemieckiej, zajmującej coraz wyraźniejsze stanowisko w obronie

włoskich rewindykacji, rozwiewają sztuczny optymizm, wytworzony przez czynniki w Quai d'Orsay, przeświadczone do niedawna, że rząd niemiecki forsować będzie raczej akcję na wschodzie zamiast angażować się w konflikt francusko-włoski.

Czynniki niezwiązane z Quai d'Orsay oskarżają, w związku z powyższym, coraz gwałtowniej min. Bonnet'a o prowadzenie niebezpiecznej polityki opartej na fałszywych przesłankach.

Nowa demonstracja

Pomysłowość londyńskich bezrobotnych

Londyn, 12. 1. (ATE)

Wczoraj przed południem odbyła się nowa demonstracja bezrobotnych londyń-

łożoną już przed świętami Bożego Narodzenia królowi Jerzemu. Policji udało się dopiero po upływie pół godziny usunąć demonstrujących bezrobotnych.



Bezrobotni a Chamberlain

Premier Chamberlain i min. Halifax wyjeżdżali z Londynu przy demonstracji bezrobotnych, którzy znowu próbowali osławioną trumnę z parasolem odstawić do pościgu, którym odjechali udając się do Paryża i Rzymu. Policja zlikwidowała jednak demonstrację.

skich. Grupa złożona z kilkunastu osób przykuła się łańcuchami do płotu żelaznego przed urzędem pracy na przedmieściu londyńskim Fulham. Demonstranci domagali się głośno wypłacenia im zwiększonych zasiłków zimowych z petycją przed-

Niewątpliwie demonstracja w Fulha stała nową częścią umówionej na szerszą skalę akcji, gdyż podobne zajścia miały miejsce na przedmieściach Putney, Stepney oraz Camden Town, doprowadzając do wielkich zbiorów i zatamowania komunikacji.

Ślub ks. Marii odroczony z powodu choroby jej siostry

Rzym, 12. 1. (ATE)

Druga córka królewskiej pary włoskiej Mafalda, małżonka księcia Filipa Heskiego zachorowała poważnie na grupę. Stan jej jest uważany za ciężki. Do łoża chorej zostali wezwani jej mąż, ks. Filip, który stale mieszka w Niemczech oraz siostra królowa bułgarska Joanna.

W związku z poważną chorobą ks. Mafaldy, ślub najmłodszej córki włoskiej pary królewskiej ks. Marii z Ludwikiem ks. de Bourbon - Parma, który miał się odbyć w niedzielę, dnia 15 bm. w kaplicy Paulińskiej pałacu kwirynalskiego — został odroczony na czas nieokreślony.

Również wielki bal dworski, który miał mieć miejsce w pałacu kwirynalskim w sobotę, dnia 14 bm., został odwołany.

Zarządzenia te wywołały wielkie wrazenie w kołach dworskich. Ślub ks. Marii miał się odbyć z wielkim przepychem, a zjazd gości weselnych już się rozpoczął. M. in. przybyła do Rzymu b. królowa hiszpańska Wiktoria - Eugenia wraz z córką infantką Marią Krystyną.

Ks. Mafalda Heska urodziła się w dn. 19 listopada 1902 roku, a w dniu 23 września 1925 r. poślubiła ks. Filipa Heskiego, siostrzeńca b. cesarza niemieckiego Wilhelma II. Para książęca ma 3-ich synów.

Pogłoski o ślubie króla Leopolda belgijskiego

Bruksela, 12. 1. (ATE).

W kołach dworskich krążą pogłoski, że król Leopold III zareczy się w najbliższym czasie z ks. Ireną grecką, siostrą króla Jerzego II.

Król Leopold III urodził się w dniu 3 listopada 1901 roku. Był on żonaty z ks. Astrid szwedzką, która zginęła w katastrofie samochodowej w Szwajcarii w dniu 29 sierpnia 1935 r.

Ks. Irena jest drugą córką króla Kon-

stantyna I i królowej Zofii, siostry cesarza Wilhelma II. Jest ona urodzona w dniu 31 stycznia 1904 r. Była ona swego czasu zaręczona ze swoim kuzynem Krystianem księciem Schaumburg - Lippe, lecz zaręczyny te zostały zerwane. Ks. Irena jest wyznania prawosławnego, podczas gdy król Leopold jest katolikiem, dlatego też to małżeństwo musiałyby uzyskać zgodę Ojca św.

W kołach miarodajnych nie potwierdzają ani nie dementują tej wiadomości.

FIRMY GODNE POPARCIA

WYKWINTNE PALTA
UBRANIA MĘSKIE
MUNDURKI SZKOLNE
Poleca firma EDMUND RYCHTER, Kra-
wiewstwo męskie u szczytu doskonałości.
Materiały z metra.
EDMUND RYCHTER, Poznań, trzy skla-
dy. Centrala Fr. Ratajczaka 2. Filie
OSTRÓW Wlkp.

Centralna Drogerja J. Czepczyński

Poznań, Stary Rynek 8.
Telefon zbiorowy 45-45.
Poleca najtaniej: Farby — Lakier — Po-
kosta i wszelkie przybory malarskie.
Mydła i proszki do prania — Mydła to-
aletowe — Perfumy — Wody kolońskie
oraz wszelką kosmetykę — Frotory —
Ścierki oraz szczotki wszelkiego rodzaju.
Oddział: Drogerja „Univerzum” ul. Fr. Ra-
tajczaka 38.
Telefon 2749.
Fabrykacja środków do zwalczania szko-
dników w polach, lasach i ogrodach.
Artykuły bartnicze.



Żyrandole Radioaparaty

IDASZAK i WALCZAK

św. Marcin 18

przy Fr. Ratajczaka. Tel. 14-59

Znowu pogwałcenie granicy

Budapeszt, 12. 1. (PAT).

Urządowo donoszą, że dnia 10 bm. około godz. 9 wieczorem czechosłowackie oddziały wojskowe otworzyły ogień na gminę węgierską Barkaczo i jej okolice. Ognia zaprzestano dopiero na skutek interwencji telefonicznej węgierskiego oficera łącznikowego.

Rząd węgierski zaprostestował jak najbardziej energicznie w poselstwie czesko-słowackim w Budapeszcie przeciwko nowemu pogwałceniu granicy, popełnionemu przez czechosłowackie oddziały wojskowe.

Ambasador RP. u ministra Gafencu

Bukareszt, 12. 1. (ATE).

Ambasador Rzeczypospolitej Raczynski odbył dziś rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Gafencu.

Wykrycie ponurej zbrodni

Praga, 12. 1. (ATE).

Na wybrzeżu Wełtawy w Pradze kilku chłopców bawiących się nad rzeką znalazło worek, zawierający trupa. Policja zidentyfikowała zwłoki. Chodzi tu o krawca, mającego lat 41, który zaginął w listopadzie roku ub.

Śledztwo okazało, że został on zabity uderzeniem drąga żelaznego przez kochankę swej żony, który zaszył zwłoki w worek i przewiózł je przy pomocy swego szwagra przez ulice Pragi aż do Wełtawy.

Kronika policyjna

— Weszli przez okno i skradli wódek. Tritt Jozef, kupiec, zam. przy ul. Dąbrowskiego 40, zgłosił, że w nocy z 10 na 11 bm. za pomocą wylamania krat w oknie sklepu jego weszli nieznani sprawcy do wnętrza i skradli różnych wódek i wyrobów masarskich na ogólną sumę 400 zł.

— Skradziony aparat w sklepie komisowym. W związku z kradzieżą aparatu fotograficznego na szkodę dr Waltera Fryderka, zam. przy ul. Grunwaldzkiej 49, dokonanej w październiku 1938, ustalono, że aparat ten znajduje się w sklepie komisowym przy ul. Fr. Ratajczaka 32.

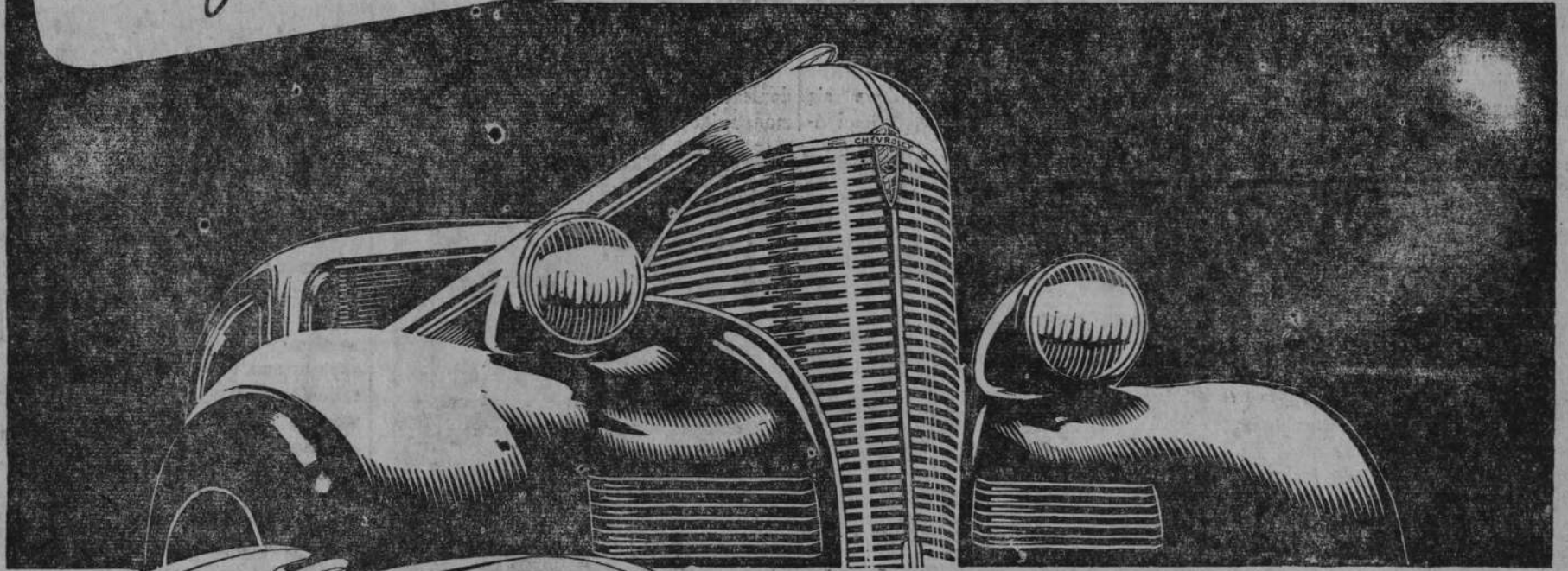
— Napadali i grabili. W dniu 11 bm. o godz. 22,50 na ul. Kossaka napadnięty został przez czterech osobników Nitschke Marian, zam. przy ul. Marcełińskiej 3, którzy zabrali mu 10 zł gotówki. Następnego dnia o godz. 0,30 na ul. Wyspiańskiego napadnięty został również przez tychże osobników Gołak Maksymilian, zam. przy ul. Górki 14 m. 2. Podczas natychmiast zarządzonego pościgu zatrzymano Lechniaka Władysława, zam. przy ul. Chelmońskiego 21 m. 10, Świętkowskiego Floriana, zam. przy ul. Wyspiańskiego 21, Fiebiga Stanisława, zam. przy ul. Spokojnej 27 m. 23 i Śmierczalskiego Eugeniusza, bez stałego miejsca zamieszkania, którzy zostali rozpoznani przez poszkodowanych.

Ewenementem tegorocznego karnawału będzie niewątpliwie Bal Kupiectwa,

który odbędzie się w sobotę, dnia 21 stycznia br. w salach Bazaru Poznańskiego. Wytworny i miły nastrój, panujący tradycyjnie na Balu Kupiectwa stanowią najlepszą gwarancję popularności tej imprezy. Nie przeto dziwnego, że Bal oczekiwany jest z tak wielkim zainteresowaniem.

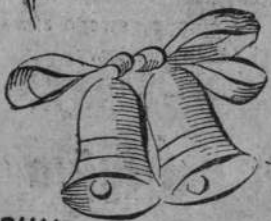
Zaproszenia wysyła Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich, Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 37, — tel. 72-39, 2850 P.

Nowy CHEVROLET 1939



GWIAZDA PRZEWODNIA MOTORYZACJI

W ROKU
1939



LARUM

MONTOWANE W ZAKŁADACH LILPOP, RAU I LOEWENSTEIN S. A., WARSZAWA, LICENCJA GENERAL MOTORS

SPRZEDAWCY: WARSZAWA, BIAŁYSTOK, BIELSK ŚL., BRZEŃC N.B., BYDGOSZCZ, CIĘSZYN, GDAŃSK, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, KATOWICE, KIELCE, KRAKÓW, LUBLIN, ŁÓDŹ, ŁÓDŹ, ŁÓDŹ, OSTROW Wlkp., PIOTRKÓW, PŁOCK, POZNAŃ, RADOM, RÓWNE, SIEDLCE, STANISŁAWÓW, SOSNOWIEC, TORUŃ, WILNO, WŁOCŁAWEK.

W SPRZEDAŻY—STYCZEŃ 1939

- ★ niezawodny, górnozaworowy, 6-cio cylindrowy silnik;
- ★ ulepszone hamulce hydrauliczne;
- ★ ulepszone niezależne zawieszenie;*)
- ★ ułatwiona zmiana biegów;*)
- ★ dłuższe i obszerniejsze wnętrze wozu;
- ★ nowa, piękna opływowa linia.

*) w modelach De Luxe

Walne Zgromadzenie Zarządu Włocł. T-wa Wspom. Biednych

Zarząd Włocławskiego Tow. Wspomagania Biednych podaje do wiadomości członków T-wa, że dnia 21 stycznia b.r. o godzinie 18-ej w lokalu własnym przy ul. Królewickiej 24, odbędzie się zwyczajne Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym, a mianowicie:

- 1) Zagajenie, 2) Wybór prezydium, 3) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia, 4) Sprawozdanie rachunkowe i opisowe z działalności T-wa za rok 1937/8, 5) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 6) Zatwierdzenie preliminarza budżetu na rok 1939/40, 7) Wnioski członków, 8) Wybory członków, 9) Wybory do zarządu na miejsce ustępujących członków, 10) Wybory do Komisji rewizyjnej, 10) Wolne wnioski.

Zestawienia rachunkowe zostały wyłożone w biurze T-wa przy ul. Królewickiej 24 w godzinach od 10-tej do 15-tej.

Zarząd W.T.W.B.

Zabawa drukarzy

W nadchodzącą sobotę Polski Związek Prac. Druk. i Pokr. Zaw. urządza w sali T-wa Krajoznawczego ul. Słowackiego 1, Doroczną karnawałową zabawę.

Strój dowolny. Wejście tylko za zaproszeniami.

Dochód z zabawy przeznaczony na cele sekcji Kulturalno-Oświatowej przy Zw. Drukarzy.

Państwowa Szkoła Teletechniczna przyjmuje podania kandydatów do 31.1.1939 r.

Państwowa Szkoła Teletechniczna w Warszawie rozpoczęła przyjmowanie kandydatów na dwuletni kurs nauki, który rozpocznie się w lutym 1939 r.

Kandydaci winni posiadać świadectwa ukończenia przynajmniej 6 klas szkoły średniej dawnego typu i odbyć służbę wojskową lub zwolnienie z jej odbycia oraz nie przekroczone 30 lat życia.

Nauka w szkole jest bezpłatna, przy czym pilni słuchacze II kursu korzystają ze stypendiów Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Po ukończeniu szkoły absolwenci otrzymują świadectwa teletechników i są przyjmowani do państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.

Podania z dołączeniem: metryki, świadectwa szkolnego, 3 fotografii,

świadectwa moralności, świadectwa lekarskiego o przydatności do służby państwowej, życiorysu i własnoręcznie sporządzonego wyciągu z książeczki wojskowej, kierować należy bezpośrednio do Dyrekcji Państwowej Szkoły Teletechnicznej w Warszawie, ul. Nowogrodzka 45.

Termin składania podań upływa dnia 31 stycznia 1939 r.

Egzamin sprawdzający z matematyki w zakresie 6 klas gimnazjalnych dawnego typu rozpocznie się w lokalu szkolnym dnia 10 lutego 1939 r. o godzinie 8-ej rano.

Chłopiec do firmy handlowej zaraz potrzebny. Zgłaszać się z rodzicami w godz. 10—12 w Administracji „Expressu Kujawskiego”.

Dancing karnawałowy P. B. K.

W sobotę 14 stycznia 1939 r. Włocławskie Koło Polsk. Białego Krzyża urządza „Dancing karnawałowy” w Salonach Towarzystwa Wioślarskiego. Powstały specjalnie w tym celu Komitet dokłada wszelkich starań, aby urozmaicić tę doroczną imprezę Białokrzyżską.

Nie wątpimy, iż wszyscy Członkowie i Sympatycy Polskiego Białego Krzyża z Włocławka i okolicy znajdą się na tej przemiłej imprezie karnawałowej i zadokumentują swą obecnością pełne zrozumienie pracy Białego Krzyża i swe gorące uczucia dla naszej armii.